Nr. 85. Sroda, 15 Kwietnia 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 5 kwietnia b. r. radcy sądu krajowego, obecnie prokuratorowi państwa w Czerniowcach Hipolitowi Martynowiczowi, w uznaniu jego znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 7 kwietnia b. r. dyrektorowi miejskiej szkoły realnej w Czeskiej Lipie dr. med. Kajetanowi Watzel, w uznaniu jego długoletniej zasłużonej działalności w zawodzie szkolnym, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Autoryzowany geometra cywilny Alojzy Jakubowski, z siedzibą urzędową w Krakowie złożył dnia 23 marca 1885 przepisaną przysięgę.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 1 kwietnia 1885.

Dnia 4 kwietnia 1885 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XI zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 29. Ustawę z dnia 7 marca 1885 roku, o uwolnieniu od należytości uzasadnionych ustawą krajową z dnia 9 grudnia 1883 roku (Dz. ust. kr. nr. 1[illegible] ex 1884) zawrzeć się mających kontraktów i innych dokumentów w przedmiocie zalesienia skalistych okolic w Gorycyi i Gradysce.

Nr. 30. Ustawę z dnia 20 marca 1885 roku, o zwrocie przyzwolonych w myśl ustawy z dnia 3 maja 1873 r. (dz. u. p. nr. 72) poszkodowanym z powodu pożaru w roku 187[illegible] w Joachimsthal ze środków państwowych bezprocentowych zaliczek

Nr. 31. Ustawę z dnia 20 marca 1885 roku, o zwrocie przyzwolonych w myśl ustawy z dnia 10 czerwca 1872 r. (dz. u. p. nr. 75) dotkniętym powodzią na wiosnę 1872 r. okolicom królestwa Czech ze środków państwowych bezprocentowych zaliczek.

Nr. 32. Ustawę z dnia 20 marca 1885 roku, o zwrocie przyzwolonej w myśl ustawy z dnia 16 lipca 1871 r. (dz. u. p. nr. 71) poszkodowanym w skutek powodzi w Tachau ze środków państwowych pożyczki.

Nr. 33. Ustawę z dnia 31 marca 1885 roku, o przyzwoleniu wsparć ze środków państwowych dla najbardziej potrzebującej pomocy ludności w nawiedzonych powodzią w roku 1884 okolicach Dolnej Austryi, Morawy i Szląska.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 kwietnia.

Parlament francuski odroczony został do 4 maja, a zdawałoby się, że z zawieszeniem prac ustawodawczych powinnyby ustać na chwilę i starcia w łonie stronnictw. Stało się jednak inaczej. Izba bowiem przed rozejściem się na ferye, po ukonstytuowaniu się nowego ministerstwa, była jeszcze dwa razy widownią nader żywych objawów panującego antagonizmu w łonie stronnictw republikańskich. Najsilniejszy liczbą i zdolnościami obóz gambettystowski, tworzący większość za gabinetu Ferryego, nie mógł darować porażki, którą poniósł w Izbie przy wyborze prezesa. Okoliczność, że Floquet otrzymał zaledwo cztery głosy więcej od swego przeciwnika, kandydata oportunistów, świadczy, jak wielkie usiłowania były obozu pod przewództwem Ranca. To też stronnictwo to postanowiło klęskę powetować przy wyborze członków do komisyi budżetowej. W istocie na 33 członków, wyszło z wyborów 24 gambettystów. Ważniejszym jeszcze był wybór przewodniczącego tej komisyi, jego zastępców i sprawozdawcy. W komisyi, której większość składa się ze zwolenników upadłego gabinetu, łatwo było przeprowadzić wybór w duchu tej nowej, ukrytej przeciw Brissonowi opozycyi. Jako prezes komisyi wyszedł były minister w gabinetach Gambetty i Ferryego, poseł Rouvier, a zastępcami zostali także deputowani, którzy w owych gabinetach zajmowali stanowiska podsekretarzy. Sprawozdawcą wreszcie wybrano posła Roche, który już przedtem spełniał te funkcye. Jak ważnem jest zadanie parlamentarnej komisyi budżetowej i jak wielki wpływ wywierać ona może na czynności gabinetu, a w danym razie paraliżować je nawet, mają to w świeżej pamięci wszystkie francuskie stronnictwa. Gambetta w swoim czasie, przez lat kilka poczytywany był za rzeczywistego kierownika gabinetu, chociaż nie znajdował się u steru. Działalność tę ułatwiała mu tylko komisya budżetowa, złożona z jego kreatur i przyjaciół. W chwili obecnej uczniowie jego zdają się mieć zamiar korzystania z dawnych doświadczeń. Nie brak w tej mierze podejrzeń ze strony prasy radykalnej, która bacznie śledzi każdy objaw usposobienia unii republikańskiej względem nowego ministerstwa. Główny organ oportunistów zapewnia wprawdzie, że wszystko, cokolwiek przedsiębierze obóz, stanowiący dotąd większość w Izbie, czyni jedynie w celu pojednania stronnictw dla dobra ogólnego, ale twierdzenia te nie znajdują wiary. W kołach parlamentarnych i politycznych utrzymuje się owszem przekonanie, że przychylność głównego przywódcy Ranca dla gabinetu Brissona, zawisła od tego, jaki los spotka dotychczasową większość przy zbliżających się powszechnych wyborach. Wiadomość, że minister spraw wewnętrznych, Allain-Targé, ma stanowczo zamiar zarządzić daleko sięgające zmiany osób na stanowiskach administracyjnych, zaniepokoiła też mocno oportunistów, którzy zdradzają chęć kompromisu z rządem, ażeby sobie zapewnić mandaty przy wyborach. Z drugiej strony widoczne są zabiegi stronnictwa, które samochcąc dopuściło do upadku swego gabinetu, ażeby rehabilitować ten gabinet. Jest to niewątpliwie także manewr przedwyborczy, chociaż przyznać trzeba, iż ostatnie wypadki w sprawie zatargu z Chinami, same przez się służą tej rehabilitacyi, a dziś coraz jawniej i donośniej odzywają się we Francyi głosy, przyznające p. Ferryemu i tym, którzy politykę jego popierali, główną zasługę w doprowadzeniu do zawarcia preliminaryów pokojowych z Chinami. — Fakt ten odegra niewątpliwie bardzo ważną rolę wśród walki wyborczej.

KORESPONDENCYE

Londyn, 11 kwietnia.

(=) Czy będzie wojna? oto pytanie, które tu sobie od trzech dni zadają, nie rozstrzygając go wcale. Rozjątrzenie umysłów trwa wszakże ciągle, a szczególniej wśród warstw niższych; na dowód przytoczę drobny ale charakterystyczny fakcik, jaki miał wczoraj miejsce na wielkim koncercie popularnym w teatrze Haymarket. W czasie przedstawienia była scena wymagająca rozwinięcia sztandarów rozmaitych narodowości, a podczas tego chóry śpiewały hymn narodowy tego kraju, którego sztandar powiewał. Gdy z kolei rozwinięto sztandar rossyjski, dały się słyszeć protestacye i to tak gwałtowne, że musiano usunąć co rychlej sztandar ze sceny i przerwać odśpiewanie znanego hymnu. Z drugiej strony

---

LISTY WIEDEŃSKIE

II.

Roczna wystawa obrazów i rzeźb w *Künstlerhaus* otwarta, i tym razem bardzo bogata, tak, że oprócz sal pierwszego piętra, jeszcze cztery sale parterowe poświęcić jej musiano. Sześćset siedmdziesiąt trzy dzieł sztuki — to, jak na Wiedeń, wcale dużo, który, co do malarstwa, ustępował dotąd wielu innym ogniskom artystycznego ruchu. Płótnem *par excellence*, o którem się mówi wychodząc z wystawy, jest olbrzymich rozmiarów obraz Canona, przeznaczony do ozdoby sufitu, w przedsionku nowego muzeum dla historyi naturalnej. Obraz przedstawia przyrodniczą zasadę wiecznego krążenia życia, (*Kreislauf des Lebens*), a sam pomysł jest może najszczęśliwszą i najoryginalniejszą cechą wielkiego dzieła. — Wchodząc do sali, widzimy przed sobą niezwykłych rozmiarów wieniec, krąg spleciony z najrozmaitszych nagich postaci, w środku którego siedzi Sfinks poważny, trzymając swą swoją łapę na księdze, siedmioma zamkniętej pieczęciami. Postacie, które od razu rozwikłać trudno, mogą się co do wielkości mierzyć tylko z olbrzymami belgijskiego Wiertza, nie przestraszają nas tylko, jak te ostatnie swemi konwulsyjnemi ruchami. Ton całego obrazu jasny, zbliżający się raczej do nowszych francuskich, aniżeli do dawnych włoskich malarzy, cała kompozycya przypomina na pierwszy rzut oka układ Sądu ostatecznego Michała Anioła w Syxtynie, a wiedeński artysta grupując swe postacie, widocznie miał żywo na myśli wielkie dzieło z czasów odrodzenia. Przypatrzmy się jednak bliżej ugrupowaniu: u spodu obrazu siedzi starzec oparty o skałę, trzymając rękę na klepsydrze. Zdaje się on personifikować myślącą ludzkość, któraby chciała odgadnąć wielkie zagadnienia świata, ale do żadnych w tej mierze dojść nie może rezultatów, bo tajemniczy Sfinx pilnuje z zazdrością tajemnic wieczności. Po lewej stronie starca, rozpoczyna się krążenie życia, walka o byt. — Z otchłani zwierzęcego życia, z morza wydobywają się i wychodzą na skałę: dzieciak i młodzieniec. Młodzieniec zabija trójzębem wielką rybę, jakiegoś potwora — bo tylko na pokonaniu zwierzęcego świata człowiek swe istnienie buduje. Wyżej ku górze płyną dwie postacie dość zmysłowo pojęte: mężczyzna i kobieta, treść życia ludzkości. Jeszcze wyżej walka o byt, o sławę: wyżółkły nagi mężczyzna, którego pochodzenia szukaćby trzeba na dalekim wschodzie, z namiętną żądzą chce pochwycić złote monety, które z góry sieje geniusz złego, czy dobrego, o postaci unoszącego się chłopięcia; inny mężczyzna o szlachetnym wyrazie twarzy sięga konwulsyjną dłonią po wawrzyn sławy. Namiętności wrą, życie ludzkie w rozkwicie, walka o byt, o istnienie, w całej już jest pełni. Na samej więc górze obrazu, na przeciwległym krańcu od starca personifikującego ludzkość, dwaj jeźdźcy na nieokiełznanych rumakach z mieczami w rękach na siebie nacierają: życie i śmierć zdają się utrzymywać pomiędzy sobą równowagę, nie widać bowiem, aby którykolwiek z bój toczących wojowników miał zwyciężyć. Mimo nierozegranej walki ofiary jednak padają: cała druga strona obrazu, to śmierć, to upadek. Ugrupowanie na tej stronie mniej jasne, postacie upadające w przepaść, gdzieniegdzie zanadto powikłane, a niektóre niestosunkowo długie, tak, że dwa ciała zajmują niemal całą wysokość płótna. Pomysł tych ciał spadających, przeznaczonych na zagładę, bardzo już żywo przypomina Michała Anioła, pomimo że wykonanie ich jest w całym obrazie najsłabsze. — Bardzo szczęśliwą natomiast myślą Canona, jest u spodu tej grupy siedzący sęp olbrzymi, który żarłocznem okiem wita ludzkie ofiary, aby w nich znaleść siłę do własnego, do zwierzęcego życia. Człowiek buduje swe istnienie na zniszczeniu zwierzęcego życia, zwierzę na rozkładzie człowieka — i tak idzie w koło od wieków, a jeden tylko sfinx, siedzący tam na skale, wśród fal morskich mógłby nam powiedzieć: co za cel tego wiecznego krążenia. — Jako pomysł zdaje nam się dzieło Canona w głównych zarysach być udanem, a gdyby lewa strona obrazu była równie dobra pod względem kompozycyi, jak strona „powstającego i tworzącego się życia", tobyśmy całość bardzo wysoko stawiać musieli. O ile ten obraz odpowie przeznaczeniu, to jest, o ile będzie pięknym — o tem jeszcze dzisiaj sądzić nie można, nie patrzy się nań bowiem z tego oddalenia, z jakiego się nań patrzeć powinno. Obraz będzie umieszczony kilkanaście sążni po nad naszemi głowami, kolosalne ciała mają dopiero z tego oddalenia właściwe robić wrażenie. Koloryt jest także zastosowany do oświetlenia przed sionka muzeum — całość więc musi się znaleść na swojem miejscu, aby ostateczne o niej powiedzieć słowo. Dlatego sądzimy, iż zbytne hymny pochwalne wiedeńskich dzienników na cześć Canona, z powodu owego największego obrazu, jaki wyszedł z pod jego pędzla — są jeszcze cokolwiek przedwczesne.

Pod względem podniosłości tematu, drugie miejsce zajmuje na wystawie obraz Jana Styki z Krakowa, przedstawiający "Chrystusa, rozdzielającego chleb pomiędzy pospólstwo". Obraz to dosyć dużych rozmiarów, malowany bardzo poprawnie, zdobywający sobie uznanie zasłużpomiędzy tutejszymi krytykami. — Oprócz Styki, kilku jeszcze Polaków wystawiło w Künstlerhauzie swe płótna, oczywiście płótna rodzajowe. Najbardziej z nich udanym zdaje nam się nadzwyczaj wdzięczny obrazek p. Kozakiewicza z Monachium, przezwany *„von Stufe zur Stufe"*, a przedstawiający hożą wiejską kobietę z Galicyi, schodzącą po drabinie, tudzież ułana, który jej chce w tej pracy dopomódz. Widocznie początek romansu, któremu się pies i koń przypatrują z obojętnością, bardzo charakterystyczną wobec wesołego zainteresowania się przebijającego się w oczach obojga bohaterów obrazu. — Pana Leopolskiego płótno „w ogrodzie belwederskim, w Wiedniu", do połowy mistrzowskie, w drugiej połowie prawie — nie miłe. Stary inwalid siedzi na ławce i musztruje chłopczyka, przy którym stoi towarzyszka jego zabawy. Inwalid szpaler grabowy w Belwederze, w głębi widok pałacu — wszystko to prześliczne i noszące na sobie najlepsze cechy talentu p. Leopolskiego, grupa jednak dzieci tak dalece nieudana, iż z przyjemnością by się ją chciało wykroić z obrazu, aby nie przeszkadzała przyjemnemu wrażeniu. — Wojciecha Kossaka „ułańscy rekruci" — wcale udany obraz, wprowadzający widza w dobry humor wyborną charakterystyką owych bynajmniej nie-marcyalnych postaci, z których dopiero wojskowa dyscyplina ma wyrobić dzielnych obrońców ojczyzny. — Niemieckich obrazów rodzajowych i portretów —

rząd prowadzi energicznie dalsze przygotowania i w tym względzie gorliwość pierwszej chwili nie ustaje, a tylko w dziennikach dzisiejszych można już skonstatować widoczne osłabnięcie pierwotnego zapału. Mówią one o możliwem porozumieniu i zamierzonej interwencyi mocarstw neutralnych. Przedewszystkiem *Pall Mall Gazette*, która, jak mówią, służy obecnie interesom rossyjskim w Anglii, podobnie jak dotychczas służyła chińskim, twierdzi stanowczo, że horyzont polityczny rozjaśnia się i że pokój będzie utrzymany. Twierdzenie to swoje popiera organ rossyjsko-chińsko-angielski następującemi argumentami: najpierw cesarz niemiecki wszelkich dołoży starań, aby zapobiedz wybuchowi wojny, powtóre, kombinacya interesów finansowych całej Europy wywrze niewątpliwie silną presyę w kierunku utrzymania pokoju, a wreszcie opozycya emira Kabulu przeciw przechodowi wojsk angielskich przez jego terytoryum, skłonić musi Anglię do zaniechania wojowniczych zapędów.

Być może, że *Pall Mall Gazette* jest organem rossyjskim, to pewna wszakże, że jej wywody nie są bez podstawy. Bo przedewszystkiem postawmy sobie pytanie z kryminalistyki znane: *Cui prodest?* komu ta wojna przynieść może pożytek? Niezawodnie nikomu i żadnej ze stron spór wiodących; nie jest też dla żadnej z nich konieczną. Anglicy mają do załatwienia w Sudanie i Egipcie ciężkie zadanie, ich armia indyjska jest w zupełnej dezorganizacyi, kasy wicekróla puste, słowem, musieliby użyć nad ludzkich wysileń, gdyby chcieli prowadzić wojnę z honorem, narażając się zresztą w każdym razie na klęskę — zdaniem mojem, prawie niewątpliwą. Ale przypuśćmy na chwilę, że Anglia zwycięży. Zwycięztwo to kosztowałoby ją drogo, a jakiż ostateczny rezultat? Wycieńczeni tą wojną, Anglicy nie zdołaliby się posunąć dalej w głąb Azyi, a gdyby nawet mogli, nie uczyniliby tego z obawy powrotu zaczepnego wojsk rossyjskich, pomnożonych i zasilonych z Kaukazu i Turkestanu. A przytem i to rzecz może najważniejsza, zwycięztwo to byłoby odniesionem za pomocą Afganów, których Anglicy nauczyliby w ten sposób sami sztuki wojennej, dając im zarazem poznanie własnych ich sił, a to niezawodnie posłużyłoby Afganom do podniesienia oręża najpierw przeciw swoim obecnym sprzymierzeńcom, zwłaszcza, że poczucie narodowe, obce dotąd azyatyckim narodom, zaczyna już tera wśród nich kiełkować, a rozwinęłoby si niewątpliwie po odniesionem zwycięztwi. Ponieważ zaś dyplomacya rossyjska nie zwykła zasypiać sprawy, ponieważ ma niezwykłą cierpliwość w oczekiwaniu i zręczność w chwytaniu dogodnej sposobności, ujrzelibyśmy niewątpliwie wkrótce całkowity przewrót rzeczy i Afganów na przednich posterunkach armii idącej przeciw Indyom.

Co się tyczy Rossyi zdaje mi się także, że i dla niej obecna pora nie jest do walki stosowną. Zresztą starcie jeśli już jest nieuniknionem, daleko mniej gwałtownem a bardziej korzystnem może być później niż teraz. Przecież jest rzeczą widoczną, iż sojusz Anglików z Afganami jest sztuczny i opiera się na bardzo kruchych podstawach, że ci ostatni nie myśleli nigdy łączyć interesów swoich z angielskiemi, że więc w obec takiego stanu rzeczy, jeden fakt drobny, jeden podmuch przeważyć może na prawo tych, którzy się dotychczas w przeciwną skłaniali stronę. Przeważyć zaś na swoją stronę tych, którzy dotychczas byli przeciwnikami, zamienić obecną przeszkodę w narzędzie walki dla siebie, to zadanie które niewątpliwie jest jasnem a nie zbyt może trudnem będzie dla dyplomatów z nad Newy. Według zatem wszelkiego prawdopodobieństwa, nie zechce Rossya narażać pewnych widoków przyszłości dla wątpliwych sukcesów w chwili obecnej.

Samo zresztą zajście na afgańskich kresach było, mojem zdaniem, tego rodzaju, iż gdyby nie nadzwyczajna drażliwość Anglików na punkcie Indyj, nie zasługiwałoby wcale na tak powszechną uwagę. Wobec niesłychanej paniki na giełdzie londyńskiej, rzeczywiście przychodzi mimowoli na myśl, iż naród angielski tak zimny i flegmatyczny z pozoru, zachorował nagle na podobną gorączkę nerwową, jaka chronicznie panuje nad Sekwaną. Wątpię wszakże nie można, że uspokojenie i to rychło przyjdzie, a co do mnie jestem pewny prawie, iż niebawem będę wam mógł donieść o stanowczem zażegnaniu zatargu i zamknąć szereg tych moich korespondencyj, rozpoczętych pod hasłem bojowem.

W tej chwili mi donoszą, iż nadeszła depesza z Teheranu o aresztowaniu i osadzeniu w fortecy Ajub-Chana, byłego emira Kabulu, a to z powodu, iż przejęto jego korespondencyę dowodzącą, że zdetronizowany emir szukał środków ucieczki. Ajub-Chan, jak wiadomo, nastąpił po Szir-Alim, a został zrzucony z tronu i wygnany przez Anglików, którzy osadzili na jego miejsce obecnego emira Abdurramana. — Niewątpliwie w tej zamierzonej ucieczce byłego emira kryją się nici spisków przeciw Anglikom.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy).

Do *Pol. Corr.* donoszą z Warszawy, że naprężenie w stosunkach robotników w ostatnich dniach się uśmierzyło — trwa jednak na prowincyi, a mianowicie w kopalniach węgla. Władze wydaliły kilku podżegaczy oporu robotników.

Obok zarządzeń, przedsięwziętych dotychczas przez władze dla zrussyfikowania gubernii siedleckiej i lubelskiej, do których należy np. ustanowienie osobnej dyrekcyi naukowej dla powiatów wschodnich obu guberníj razem i oddzielnej dla zachodnich, w miejsce obecnie istniejących dwóch dyrekcyi gubernialnych w Siedlcach i Lublinie, zamierza rząd użyć, jak donosi korespondent *Dzien. Pozn*, jednego jeszcze środka, mianowicie, chce wziąć pod wyłączną swoją opiekę ochronki wiejskie, pozakładane przez obywateli wiejskich dla umoralnienia ludu. W tym celu sprowadza prawosławne siostry miłosierdzia i pod ich zarząd ma oddać wszystkie istniejące dotychczas ochronki.

Tenże korespondent donosi dalej, iż w pomienionych guberniach postanowiono nieprzyjmować na posady urzędników Polaków i obsadzać każdy nowy wakans Rossyanami.

Do *Polit. Corr.* piszą z Warszawy, iż pomiędzy rządem rossyjskim a pruskim zachodzi sprzeczność co do wyboru punktu styczności kolei iwangrodzko-dąbrowskiej z linią koleji pruskich; rząd niemiecki chce połączenia w Szopenicach — rząd rossyjski w Mysłowicach.

(Z Petersburga.)

Według depeszy petersburskiej umieszczonej tylko w części wczorajszego nakładu, ambasadorem rossyjskim w Berlinie został zamianowany, generał Szuwałow, dotychczasowy komendant korpusu gwardyi, a książę Aleksander Oldenburski w jego miejsce komendantem tegoż korpusu.

Do *Pol. Cor.* donoszą, iż głównodowodzący wojskami w petersburskim okręgu wojennym, W. Ks. Włodzimierz Aleksandrowicz został wysłany przez cara dla odbycia inspekcyi wojsk rozlokowanych w Archangielsku, tudzież fortyfikacyj na północnych wybrzeżach. W. Książę w tych dniach już uda się w podróż.

Najwyższy zarząd marynarki poczynił co potrzeba dla zaprowadzenia i utrzymania regularnego obrotu parowców pomiędzy Archangielskiem i Nową Zemlją.

Russyfikacya niemieckich nadbałtyckich prowincyj robi postępy. W tych dniach wydany został ukaz do senatu, nakazujący wprowadzenie języka rossyjskiego, jako jedynego urzędowego. do wszystkich instytucyj rządowych w prowincyach nadbałtyckich, nie wyłączając tych nawet, które funkcyonują przy wydziale reprezentacyi Stanów. Jednocześnie kurator dorpackiego okręgu naukowego otrzymał zlecenie ministra oświaty, aby w przeciągu trzech lat nieodmiennie wprowadził język rossyjski, jako wykładowy do wszystkich szkół, utrzymywanych kosztem rządu.

Ministerstwo dóbr państwa zamierza w jesieni pootwierać w rozmaitych miejscowościach cesarstwa wzorowe szkoły rolnicze.

Według informacyj *Pet. Wied*, ministerstwu marynarki przedstawiony został projekt utworzenia w Finlandyi specyalnej flotyli do obrony brzegów morskich. Projekt żąda, aby flotyla ta składała się w części z łodzi kanonierskich, a w części z łodzi torpedowych.

Kilka dzienników donosi, że pojmano dwóch uczestników zabójstwa spełnionego na osobie szefa żandarmów Sudejkina. Degajew jednak, którego portrety porozwieszano od roku przeszło we wszystkich publicznych miejscach, znajduje się, jak głoszą, w Ameryce. Podobno władze policyjne zamierzają usunąć już jego wizerunek z widoku publicznego, głównie z powodu, że fizyognomia Degajewa ma być jakoby banalna i daje powód do częstych *qui pro quo*, dzięki gorliwości różnych osób, denuncyujących policyi jako Degajewa coraz to innego spokojnego obywatela, o podobnych rysach.

Grażdanin dodaje z tego powodu ważną informacyę, jakoby całe stronnictwo rossyjskie przewrotu, przebywające zagranicą, znajdowało się w tej chwili w strasziiwem wycieńczeniu pieniężnem, a skutkiem tego w przygnębieniu i apatyi.

(Traktat pomiędzy Niemcami i Rossyą.)

Z rozkazu cesarza przedłożony został niemieckiej radzie związkowej ułożony na wzór prusko-rossyjskiego układu, z dnia 1 stycznia, w sprawie wzajemnego wydawania zbiegłych przestępców, projekt takiegoż traktatu pomiędzy cesarstwem niemieckiem i Rossyą.

Projekt ten brzmi:

Artykuł I. Wysokie strony, zawierające ze sobą traktat, obowiązują się, na odnośne żądanie, wydawać tych przestępców, którzy przez sądy kraju proszącego o wydanie, zostały bądź skazane, bądź są ścigane o jedną z niżej wyszczególnionych zbrodni, a uchyliły się od zasłużonej kary przez ucieczkę.

1) Z powodu jednej z powyżej wymienionych zbrodni lub przestępstwa, albo też przygotowania do ich spełnienia, jeśli ta zbrodnia lub przestępstwo spełnione zostało przez poddanego niemieckiego, którego wydania domaga się rząd związkowy, przeciw Jego Mości cesarzowi niemieckiemu i królowi pruskiemu, członkom jego rodziny, lub też jednemu z panujących książąt niemieckich, albo członkowi rodziny tych książąt; zaś przez poddanego rossyjskiego, którego wydania domaga się rząd rossyjski, przeciw Jego Mości cesarzowi wszech Rossyj lub jednemu z członków rodziny. Zbrodniami i przestępstwami tej kategoryi są: a) zabójstwo, b) czynna napaść, c) uszkodzenie cielesne, d) pozbawienie wolności, e) obraza;

2) z powodu morderstwa i zamachu morderczego;

3) z powodu bezprawnego fabrykowania lub posiadania dynamitu i innych materyj wybuchowych

Artykuł II. We wszystkich innych wypadkach, w których jedna ze stron podpisanych na traktacie stawia wniosek o wydanie z powodu zbrodni lub przestępstwa, nie objętego artykułem I, ma być uczynionem zadość wnioskowi przez wzgląd na przyjazne stosunki, łączące oba kraje.

Artykuł III. Okoliczność, że zbrodnia lub przestępstwo, z powodu którego żądanem jest wydanie, spełnione zostały w zamiarze politycznym, nie może posłużyć za powód do odmownej odpowiedzi.

Artykuł IV. Obecny traktat ma być ratyfikowany, a dokumenta ratyfikacyjne mają być jak najspieszniej wymienione. Rozpocznie on obowiązywać w dni dziesięć po wymienieniu dokumentów ratyfikowanych, i pozostanie w mocy aż do upływu 6 miesięcy, licząc od dnia, w którym jedna lub druga strona traktat wypowiedziała.

(Rossyjsko-angielski zatarg)

Raport gen. Komarowa do rossyjskiego ministra wojny, którego treść podaliśmy w wczorajszym numerze, opiewa dosłownie:

„(25) 13 marca, oddział mój dotarł do Tarz-Kepri na naszym brzegu rzeki Kuszk. U mostu na tej rzece, zastałem zajęty przez Afganów okop, pod pozorem strzeżenia przeprawy. W tym stanie rzeczy, poleciłem zająć pozycyę o 5 wiorst od miasta odległą. Następnego zaraz dnia przysłano parlamentarzy, których zapewniliśmy, że bynajmniej nie mamy zamiaru atakować zajętego przez nich stanowiska. Oświadczenie to odniosło ten skutek, że Afganie poczęli się właśnie posuwać codziennie ku naszej pozycyi, obserwując pilnie każdy ruch w naszym obozie tak, że gdy dla bezpieczeństwa wysłanego rekonesansu, użytą została jedna rota piechoty, Afganowie wysłali natychmiast w tęż stronę trzy roty, 1 działo i konnicę. Zuchwalstwo i natarczywość wzrastała zresztą z dniem każdym. 16 marca zajęli wzgórze, panujące nad lewem skrzydłem naszego obozu, poczęli się na niem okopywać, a nadto wysunęli swoje forpoczty na tyłach naszej linii i w odległości karabinowego strzału od naszej przeprawy, zaciągnęli silną wartę.

W tym stanie rzeczy, 17 (29) marca wysłałem do dowodzącego Afganami z żądaniem, aby do wieczora polecił opuścić lewy brzeg Kuszku i prawy Murgabu, aż do punktu ujścia pierwszej z tych rzek. Na żądanie to, otrzymałem stanowczą odpowiedź, że Afganowie stanowisk za Kuszkiem nie opuszczą i z tamtąd się nie cofną. Pomimo tego, wysłałem jeszcze list prywatny w przyjaznym zredagowany tonie, a nazajutrz 18 (30) marca, nakazałem ruch naprzód, sądząc, że gotowość ta nasza, skłoni do zadośćuczynienia naszym żądaniom i rzecz załatwione zostaną w pokojowy sposób.

Nadzieję tę rozwiał wkrótce huk dział i atak jazdy afgańskiej, co przymusiło mię do przyjęcia bitwy, o rezultacie której wiadomość 20 marca (1 kwietnia) z Tarz-Kepri wysłałem już poprzednio.“

Według dalszych doniesień z Petersburga, potyczka koło Pendżdehu poruszyła nader żywo tamtejsze koła rządowe. Nie tylko p. Giers, ale sam nawet car Aleksander wyrazili ambasadorowi angielskiemu nadzieję, iż zdarzenie to nie przeszkodzi wcale dalszym pokojowym rokowaniom. Tymczasem, jak powiadają, otrzymał generał Komarow rozkaz, cofnięcia się na swoje dawne pozycye. Mimo tego jednak, krytyczne położenie Anglii bynajmniej się nie zmniejszyło. O samym wypadku i o upoważnieniu generała Komarowa do zdziałania tego, co przedsięwziął, zastrzega rząd rossyjski ocenę wyłącznie dla siebie. Wyparcie się solidarności z czynem generała jest wykluczonem tak z wewnętrznych, jak i zewnętrznych przyczyn, gdyż niezbędnem jest poprzednie zbadanie powodów, które go skłoniły do tego kroku; lekceważenie działalności zwycięskiego generała bez dostatecznych powodów, wpłynęłoby bardzo źle na armię. Istnieje więc prawdopodobieństwo wezwania Komarowa przed sąd wojenny, jakkolwiek nie wątpią o werdykcie uniewinniającym.

Rokowania z angielskim gabinetem toczyły się w całej pełni, kiedy nadeszła wiadomość o bitwie pod Pendżdeh. Ostatnia nota angielska, jak mówią w Petersburgu, wyraża, iż gabinet angielski nie uznaje potrzeby robienia innych wniosków nad te, które zawarte były w poprzedniej nocie. Ostatnia nota rossyjska traktuje właśnie na podstawie angielskich propozycyj. Porozumienie więc było już bardzo bliskiem, kiedy starcie pod Pendżdeh nadało sprawie zupełnie nowy obrót. Zręczność, z jaką generał Komarow wyparł Afg

---

cały katalog, a są pomiędzy niemi rzeczy wyborne: Fritza Kaulbacha, Seitza, Eugeniusza Vlaasa, Defreggera i t. d. I dobry dawny znajomy Grützner przysłał nowe dzieło, odpowiadające w zupełności tradycyom tego artysty. Znów więc mamy przed sobą klasztorny refektarz Ojców Dominikanów, a w zgromadzeniu duchownem, przy stole — gościa, rycerza przypominającego cokolwiek Falstaffa, który zakonników bawi opowiadaniem nie zawsze prawdziwym historyj. Wrażenie tego opowiadania w różnorodny sposób odbija się na charakterystycznych, po większej części sympatycznych twarzach; mamy przed sobą znów całe studyum zakonnych charakterów, studyum życzliwe, dalekie od złośliwej ironii. Z portretów najbardziej na siebie zwracają uwagę: portret Najj. Pana, l'Allemanda, portret Arcyksiężnej Gizelli, Fritza Kaulbacha i portret hr. Kalnokego, pędzla Wiktora Stauffera z Wiednia. — Artystycznie najpiękniejszy, chociaż może co do podobieństwa mniej dokładny jest portret Arcyksiężnej Gizelli, w który Kaulbach włożył cały wdzięk swego kolorytu i cały urok dobrego smaku. Wybornego portrecistę, sądząc po portrecie hr: Kalnokyego, zapowiada p. Stauffer, w jego obrazie łączy się bowiem nadzwyczajne podobieństwo z wielką dystynkcyą pędzla. — L'Allemand wreszcie oddał z wszelką wiernością postać Najj. Pana, taką jaką jest dzisiaj, pod względem kolorystycznym wszakże nie stworzył dzieła, któreby swem ciepłem do siebie pociągało.

Ciekawą specyalność co do portretów wyrobił sobie p. Herman Klotz z Wiednia. Rzeźbi on *en relief* z natury portrety na desce z białego twardego drzewa i dochodzi pod tym względem do prawdziwego mistrzowstwa. Pan Klotz używa dla odjęcia drzewu nie miłej białości nieco polichromii, ale w sposób nadzwyczaj lekki i pwiedziałbym „dystyngowany“. — Płaskorzeźba, przedstawiająca popiersie księżny Reuss, jest jednem z najbardziej skończonych dzieł tego rodzaju, jakie mi się widzieć zdarzyło.

Rzeźba monumentalna, tak dzisiaj rzadka, bardzo pokaźnie jest na wystawie zastąpioną. Przedewszystkiem zwraca na siebie uwagę wielka grupa marmurowa „Sprawiedliwość“ mająca zdobić fronton parlamentu. Wykonał ją Hugo Härdtl z Wiednia, niepospolity już i z tego względu artysta, że nie wpadł w tej grupie w komunały, nie przedstawił sprawiedliwości z ważkami, i nie ubrał rysunku liktorskiemi znakami, ale starał się odwieczną myśl w cokolwiek nowych przeprowadzić formach. Uderzające talentem i śmiałością wykonania są duże dwie postaci dłuta Tilgnera: „Wiedeński Hanswurst“ i „Falstaff“, które mają stanąć w niszach nowego dworskiego teatru. Są to już figury samodzielne, wyzwalające się najzupełniej z berlińsko-klasycznych tradycyj niemieckiej rzeźby, i tyle w sobie zawierające werwy, iż posądzilibyśmy jakiego Francuza o ich wykonanie, gdybyśmy nie wiedzieli, że powstały w znanej pracowni ogrodu księcia Szwarzenberga.

Przechodzilibyśmy to rozmiary naszego fejletonu, gdybyśmy w inne jeszcze szczegóły obecnej wystawy dzieł sztuki wchodzili, kończymy więc tę krótką o niej wzmiankę powtarzając, że jest to jedna z najlepszych wystaw jakie *Künstlerhaus* w ostatnich latach urządził.

(Dokończenie nastąpi.)

Sw.

z Pendżdehu, pochlebia nadzwyczaj rossyjskiej miłości własnej, mimo to jednak wzgląd na ekonomiczne położenie kraju zmniejsza bardzo tę radość. Ewentualność blokady morza wschodniego wzięto obecnie pod rozwagę, utrzymuje się jednak nadzieja pokojowego załatwienia sprawy, z powodu przewagi pojednawczego usposobienia w kołach rządowych.

Rossyjskie ministerstwo wojny ogłosiło statystykę, która w obecnej chwili powszechne budzi zajęcie. Według tej nowej publikacyi liczy stan czynny wojsk rossyjskich 652.449 ludzi, podzielonych na 955 batalionów, 330 szwadronów, 367 bateryi i 30 batalionów inżynieryi. Równocześnie ogłosiła administracya rossyjska wykaz dział zabranych Turkom w ostatniej wojnie. 300 z nich jest nie zdatnych do użytku i złożone są jako trofea w Petersburgu, Tyflisie i Nikołajewie, 274 zaś zostało naprawionych i ustawionych w twierdzach rossyjskich. Są to działa Kruppa, pierwszego kalibru od 8 do 15 centimetrów.

Petersb. Ztg. oceniając raport generała Komarowa, pisze: Raport stanowi oczywiście odpowiedź na zażądane z Petersburga usprawiedliwienie się gen. Komarowa. Objaśnienia jego mają tem większą wartość, iż zgadzają się z ostatnią depeszą Lumsdena. Na terytoryum uznanem za pas neutralny nie zajmuje się korzystniejszych pozycyj, w takim razie bowiem naraża się zawsze na wypędzenie z tychże. Tak się stało z Afgańczykami. Z depeszy gen. Komarowa wynika wszakże, iż Afgańczykowie działali według systematycznie obmyślanego planu. Cóż byłoby się stało, gdyby wojska ich otoczyły oddział rossyjski i z powodu przewagi swojej rozbiły go? W takim razie niezwłoczne wypowiedzenie wojny ze strony Rossyi byłoby nieuniknionem.

(Sprawa zatargu afgańskiego przed parlamentem).

Oświadczenie Gladstona, o którem wczorajszy telegram londyński przyniósł pobieżną wzmiankę, opiewa w obszerniejszem streszczeniu telegraficznem: Rząd otrzymał już sprawozdanie lorda Dufferina i wie już dokładnie o szczegółach rozmowy pomiędzy lordem Dufferinem a emirem Afganistanu. Emir wiedział o najświeższym zatargu, rząd posiada i w tym względzie szczegóły porozumienia, ale nie może ich podać, jakkolwiek są zupełnie zadowalające. Sprawozdanie generała Komarowa, które zawiera usprawiedliwienie jego ataku, zostało bezzwłocznie wysłane do sir Piotra Lumsdena. Dotychczas relacye rossyjskie co do czczegółów i wniosków sprzeczne są z relacyami oficerów angielskich, ale śledztwo prowadzone jest dalej bez przerwy, rząd zaś uczyni wszystko co jest w jego mocy, ażeby sprawdzić fakta. Na zapytanie, czy rząd otrzymał wiadomość o pochodzie wojsk rossyjskich nad Murgabem, odparł Gladstone iż rząd nie odebrał żadnej dokładnej wiadomości, a to co doszło, jest jedynie pogłoską. Na dalsze zapytanie, czy owa pogłoska o pochodzie wojsk rossyjskich wzdłuż rzeki Murgab pochodzi ze źródła urzędowego, odpowiedział lord Fitzmaurice, iż życzy sobie, ażeby interpelacya ta była najpierw zapowiedzianą. (*Śmiech w Izbie*).

Na liczne zapytania, czy Anglia zażądała odwołania generała Komarowa i cofnięcia wojs rossyjskich, tudzież, czy Afganowie pierwsi przekroczyli rzekę Kuszk, skutkiem czego Rossyanie widzieli się zagrożeni, odpowiedział Gladstone, że ubolewa bardzo głęboko, iż nie może dać szczegółowej odpowiedzi. Powtórnie jednak widzi się zniewolonym zwrócić uwagę, że widownia najważniejszych wypadków jest zbyt odległa, co spowodowało do zawiązania żywej korespondencyi z Petersburgiem w celu dokładnego zbadania sprawy. Praca nad wyjaśnieniem położenia postępuje szybko, ale właśnie w ciągu tego śledztwa nie uważa za rzecz pożądaną wdawać się w roztrząsanie szczegółów głównego wypadku, a tembardziej jeszcze nie może podawać do publicznej wiadomości konkluzyj, do których gabinet na podstawie faktów przychodzi. W swoim czasie przedłożony zostanie parlamentowi cały zbiór odnośnej korespondencyi. Obecnie może tylko powiedzieć, iż rząd angielski oczekuje na pewno dalszych doniesień od rządu rossyjskiego, gdyż dotąd był czas za krótki, ażeby można było otrzymać zupełnie dokładną odpowiedź na ważne ustępy pisma rządu angielskiego, które wystosowane zostało do Petersburga na podstawie sprawozdania Lumsdena. W końcu oświadcza, że nie jest w stanie oznaczyć dnia, w którym sprawdzone zostaną dwa sprzeczne sprawozdania co do szczegółów.

KRONIKA

† **JE. Jan baron Jósika** de Branyitska, generał-porucznik, 2 właściciel 2 pułku huzarów imienia W. Księcia Mikołaja, urodzony w Klausenburgu 23 września 1817, zmarł we Lwowie dzisiaj 15 b. m., po długich cierpieniach. Ś. p. br. Jósika był trzecim z rzędu synem Jana Josiki gubernatora Siedmiogrodu i Rozalii z hrabiów Csakych, damy pałacowej i krzyża gwiaździstego; pochodził ze starożytnej i znanej w dziejach siedmiogrodzkiej rodziny, która wydała wielu znakomitych mężów na rozmaitych polach działalności ludzkiej. Najstarszy brat jego Samuel był ostatnim wybranym kancierzem Siedmiogrodu i tajnym radcą, drugi brat Ludwik był tajnym radcą i nadżupanem komitatu klausenburskiego. — Ś. p. Jan odbywał studya w akademii inżynierskiej w Wiedniu a wystąpiwszy z czynnej służby wojskowej w 1867 r. stale zamieszkiwał we Lwowie.

Wieść o zgonie ś. p. br. Josiki, żałobnem odbije się echem w szerokich kołach społeczeństwa naszego, obudzając wszędzie żal szczery i głębokie współczucie. Nie tu miejsce na opis i ocenę publicznej działalności zmarłego. Pod pierwszem wrażeniem żałobnej wieści, pragniemy kilku tylko słowy oddać hołd należny wielkiej zacności Męża, który ze społeczeństwem naszem zrósł i zespolił się tak ściśle, jakby był synem tej ziemi, na której życie zakończył. Z głębokiem wzruszeniem stajemy wraz z gronem najbliższych przyjaciół, wraz z niezliczonym tłumem tych wszystkich, dla których br. Josika był opiekunem i dobroczyńcą u martwych zwłok Tego, który w ciągu kilkudziesięciu lat pobytu w kraju naszym, świecił przedziwną szlachetnością charakteru, ofiarnością i dobrocią serca bez granic, jednając sobie sympatye ogółu, przyjaźń bliskich, wdzięczność niewygasłą zobowiązanych, miłość i przywiązanie podwładnych i domowników.

Społeczeństwo nasze, narodowość polska straciła ze śmiercią br. Josiki wiernego przyjaciela. Będąc jeszcze w służbie czynnej, br. Josika przebywał niejednokrotnie przez czas dłuższy w wielu miejscowościach naszego kraju a wszędzie pozyskiwał sobie od razu przyjaciół w kołach obywatelstwa i żywo sympatye wśród ogółu; wszędzie najmilsze i niezatarte zostawiał po sobie wspomnienia. Przebywając nawet po za granicami kraju naszego, zawsze pamiętał o nim; każda sprawa zacna, wszelka myśl szlachetna znajdowała w nim zawsze gorliwego obrońcę i opiekuna. Gdzie mógł i o ile był w stanie, używał wpływów i znaczenia swego na poparcie interesów i szlachetnych dążeń naszego społeczeństwa, którego potrzeby doskonale rozumiał i odczuwał gorąco; a zawsze był gotów do usług, do udzielenia rady dobrej, zawsze chętny do dania tak moralnej jak i materyalnej pomocy. Była to postać dziwnie charakterystyczna, górująca niezwykłą szlachetnością uczuć, prawdziwą wyższością umysłu i serca..

Czem bar. Josika był w społeczeństwie naszem i wśród towarzystwa lwowskiego, z którem od lat wielu zespolony był nierozerwalnemi stosunkami przyjaźni, najlepszym dowodem było ogólne współczucie, jakie otaczało śmiertelne jego łoże Skoro tylko wieść się rozeszła o groźnej chorobie bar. Josiki, najbliżsi przyjaciele pośpieszyli z różnych stron kraju do jego łoża i z niestrudzoną gorliwością, dniem i nocą czuwali przy nim, spłacając mu w tych ostatnich chwilach rzewnego pożegnania dług przyjaźni, a zarazem wdzięczności za tyle lat życia, tak pięknie wśród nas spędzonych. Hotel George'a, w którym bar. Josika zamieszkiwał, oblężony był nieustannie przez odwiedzających i dopytujących się pilnie o stan zdrowia chorego; a byli to ludzie najrozmaitszych stanowisk i zawodów, nietylko zbliżeni do bar. Josiki równą pozycyą towarzyską i stosunkami zażyłości, ale ubodzy i prostaczkowie, którzy codziennie z niepokojem spieszyli dowiadywać się, czy nie powrócił Bóg zdrowia i sił temu, który hojną, wspaniałomyślną ręką, a bez rozgłosu, sypał szczodre ofiary potrzebującym..... Piękny to zaiste objaw, piękne świadectwo szlachetnie spędzonego żywota!..

Ale sztuka lekarska okazała się bezsilną wobec postępów choroby i śmierć nieubłagana porwała z pośród nas tego, który, jakkolwiek obcy pochodzeniem i narodowością, stał się nam jednak tak bliskim myślą i sercem. U jego też trumny staną niewątpliwie przedstawiciele wszystkich warstw naszego społeczeństwa, jednocząc się w wspólnym żalu, w wspólnem uznaniu obywatelskich cnót zmarłego, w wspólnej a gorącej modlitwie: oby w tej wieczności, do której podążyła szlachetna jego dusza, przyświecały Mu jasnym promieniem piękne czyny żywota, otarte łzy biednych, nieznane przez ogół a licznie świadczone dobrodziejstwa! *R. i. p.*

— **Księża Arcybiskupi** lwowscy, Morawski i Sembratowicz, wczoraj rano przejechali przez Kraków udając się do Wiednia.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wniosek względem przyjęcia zarządu fundacyi stypendyjnej ś. p. Janowicza, ustanowionej na rzecz ogródków froeblowskich; oferta dyrekcyi kolei państowych na zakupno realności miejskiej zwanej „Majerówką", uchwała pierwsza, wymagająca obecności przynajmniej 50 pp. radnych; projekt statutu dla komisyi instytutu ubogich chrześcian we Lwowie; wniosek w sprawie teatru letniego we Lwowie.

— **Pogrzeb ś. p. Juliusza Malczewskiego,** ostatniego oficera „Czwartaków", zmarłego w tych dniach w naszem mieście, odbył się przy niezwyczajnie licznym udziale publiczności wszystkich stanów. Zwłoki zmarłego przybrane były w oryginalny mundur czwartego pułku pieszego z r. 1831, tego bowiem życzył sobie nieboszczyk. Towarzysze broni zmarłego, znieśli metalową trumnę na karawan. Nad mogiłą przemówił p. W. Bełza, uproszony do tego przez obecnych na pogrzebie weteranów z r. 1831.

— **Żałobne nabożeństwo** za duszę ś. p. Franciszka Ksawerego Wierzchleyskiego, b. arcybiskupa metropolity lwowskiego, odbędzie się w piątek, dnia 17 b. m., jako w pierwszą rocznicę jego śmierci, w kościele Katedralnym o godzinie 9 rano.

— **Fundacye stypendyjne.** Według udzielonego nam sprawozdania Wydziału krajowego z zarządu fundacyi stypendyjnej imienia ś. p. Kajetana hr. Lewickiego, za rok 1884, dochody tejże w tym roku wynosiły gotówką 1.548 zł. 78 ct., i efektami 29.782 zł. 15 ct.; wydatki zaś gotówką 1.377 zł. 29 ct., i efektami 5.400 zł. Z porównania z sumą dochodów okazuje się zapas z końcem roku 1884 gotówką 171 zł. 49 ct, i efektami 24.382 zł. 15 ct. Z porównania zaś zapasu ostatecznego z zapasem początkowym gotówką 275 zł. 49 ct., i efektami 24 065 zł. 13 ct., okazuje się w majątku fundacyi ubytek w gotówce o 104 zł, natomiast zaś przyrost w efektach o 317 zł. 2 ct.

— **C. k. inspektor przemysłowy** dla Galicyi i Bukowiny przesłał nam egzemplarz sprawozdania z czynności c. k. inspektorów przemysłowych za rok 1884. Instytucya inspektorów przemysłowych będzie mogła się rozwijać korzystnie tylko wówczas, jeżeli wszystkie koła zadanie jej należycie zrozumieją i zainteresowane nią będą. Sprawozdanie inspektorów przemysłowych zmierza właśnie do tego i dlatego powinno znaleźć jak największe rozpowszechnienie. Egzemplarz sprawozdania kosztuje 2 zł. i jest do nabycia w c. k. państwowej drukarni w Wiedniu a względnie drogą księgarską.

— **Muzeum książąt Czartoryskich.** W dziennikach pojawiła się wiadomość, jakoby Muzeum książąt Czartoryskich miało być przeniesionem z Krakowa, gdyż Rada miejska odmówiła ks. Czartoryskiemu odstąpienia na własność realności, w której Muzeum się mieści. W odpowiedź na tę wiadomość oświadcza *Czas*: „Nie wdając się na dzisiaj bynajmniej w rozbiór tej skomplikowanej sprawy, zaznaczyć tylko musimy, że przed niejakim czasem pełnomocnik księcia, p Jaskłowski, wniósł do Rady pismo, w którem żąda odstąpienia na bezwzględną własność realności miejskiej, w której się obecnie Muzeum mieści i kawałka plantacyj. dotykającego realności, a to z powodu, że książę Czartoryski zamierzał ufundować majorat, w którym nie może znajdować się żadna ograniczona własność. Sprawa żądanego ustąpienia realności przez gminę, ważna i doniosła, musiała być szczegółowo rozpatrywana przez organa właściwe, dotąd wszakże na pełne posiedzenie Rady nie przyszła, wszelkie więc twierdzenia o powziętej jakoby decyzyi Rady są błędne i przedwczesne, a zatem przedwczesne i wnioski z tej rzekomej decyzyi wyciągane".

— **Pomnik Mickiewiczowski.** Hr. Konstanty Przeździecki, w liście do redakcyi *N. Ref.*, zaprzecza doniesieniu, powtórzonemu przez nas za *Dzien. Pozn.*, jakoby zamieszkali w Warszawie członkowie komitetu byli uchwalili głosować za rozpisaniem nowego konkursu. Hr. Przeździecki był na tem posiedzeniu, na którem jeden z obecnych postawił taki wniosek, wszakże większość oświadczyła, iż nie można dawać *mandatum imperativum* i krępować niem członków, jadących do Krakowa, gdzie wśród dyskusyi objawić się mogą odmienne zdania, zasługujące na uwagę.

— **List Kraszewskiego.** W odpowiedzi na przesłane sobie przez Koło literackie lwowskie życzenia świąteczne i babę, zaszczycił je Kraszewski następującem pismem: „Nie mam słów na wyrażenie uczucia jakiem byłem przejęty z powodu otrzymanej przesyłki od Waszego Koła Wpadł mi z nią jakiś weselszy promień do duszy... Widzę was wszystkich zebranych przy wielkanocnem stole i olbrzymią babę pośrodku. Dzięki wam za nadesłaną mi z niej cząstkę. serdeczne dzięki. Babę otrzymałem wraz z numerami lwowskich dzienników opisujących wasze święcone. Zdawało mi się, że je z wami dzielę, że słyszę wiersz Rodocia — i łzy stanęły mi w oczach.... Raz jeszcze tysiączne dzięki wam wszystkim, za waszą pamięć i dobroć.

J. I. Kraszewski.

— **Towarzystwo św. Wincentego à Paulo** (męzkie) ogłasza sprawozdanie z rozdawnictwa zupy rumfordzkiej, udzielanej ubogim naszego miasta, w ciągu ostatniej zimy Ze składek publicznych wpłynęło 946 zł. 58 ct. Pozostałość z roku zeszłego 273 zł. 71 ct. razem dochodu 1220 zł. 29 ct. Za te pieniądze rozdano od 8 grudnia do 20 marca porcyj zupy 22 802, porcyj chleba 27.702. Na przyszłą zimę pozostało w kasie 200 zł. Składając dzięki czcigodnym dobroczyńcom za ich ofiary, zarząd towarzystwa mniema, że najmilszem dla nich podziękowaniem będzie wiadomość, że w ciągu tej zimy, około 250 osób, otrzymywało codziennie, przynajmniej raz na dzień, ciepłe i zdrowe pożywienie. Posiłek to szczupły, ale dla wielu tem cenniejszy, że go inaczej otrzymać nie byliby mogli. Słyszeliśmy osoby, rozdawnictwu zupy mniej przychylne, które utrzymują, że łyżka ta ciepłej strawy dawana ubogiemu, szkodliwa jest dla miasta, bo pozwala nie troszczyć się o zarobek. Niechaj więc wolno będzie przypomnieć, że rozdawnictwo zupy zaczyna się dopiero z początkiem grudnia a ustaje w połowie marca, to jest od chwili, gdy w polu lub w ogrodach rozpoczyna się robota. Sądzimy przeto, że nikt nie ma prawa zarzucać temu rozdawnictwu, że zachęca ono do próżniactwa, skoro w rzeczy samej chroni tylko od głodu w porze, kiedy zarobku nie ma wcale Zapytamy nadto, czy ta łyżka ciepłej strawy rozdawana codziennie w ciągu zimy, nie zapobiegłaby wielu chorobom, któreby gmina lub kraj, były zmuszone leczyć swoim kosztem, w szpitalach publicznych? O dalsze ofiary na rzecz ubogich Towarzystwa św W. uprasza zarząd pod adresem p. Dreksler i Sp.

— **Do Rady powiatowej** przemyślańskiej, przy wyborze uzupełniającym jednego członka z grupy gmin miejskich, wybrany został p. Piotr Acht, właściciel realności i agent gal. banku włościańskiego.

— **Na pogorzelców** gminy Ruda wpłynęły do c. k. starostwa w Jaworowie datki w ogólnej kwocie 10 zł. 88 ct, zaś do c. k. starostwa w Przemyślanach datki w ogólnej kwocie 34 zł. 81 ct, które odesłane zostały na ręce c. k. starostwa w Żydaczowie.

— **Benefis pani Bocskaj** odbędzie się w sobotę przyszłą, dnia 18 kwietnia. Czy potrzeba zachęty? Niewątpliwie byłaby ona zbyteczną, tam gdzie idzie o objaw uznania dla tak sympatycznej, tak zawsze pełnej werwy i humoru artystki. W personalu operetki naszej pani Bocskaj zajęła już od dawna pierwszorzędne stanowisko, a pracą swą zasłużyła sobie na szczere uznanie, którego niezawodnie wymownym wyrazem będzie sobotnie benefisowe przedstawienie operetki Lecoqua *Giroflé - Girofla.*

= **Samobójstwo.** Iwan Tepak, rodem z Tysowy, liczący lat 45, żonaty, ojciec dwojga dzieci, zatrudniony w pracowni fotograficznej p. Błachowskiego, wczoraj w południe będąc w stanie nietrzeźwym otruł się sinkiem potasu we wspomnianej pracowni i po chwili życie zakończył. Zwłoki samobójcy odstawiono do kostnicy głównego szpitala.

= **Przytrzymano** dnia 27 marca rano w Bożej Woli, powiatu jaworowskiego, konia krajowej rasy, maści szpakowatej, kutego na wszystkie cztery nogi, z uździenicą, po którego winien się właściciel zgłosić do zarządu obszaru dworskiego w Bożej Woli.

— **Pożar** zniszczył w ostatnich dniach w Kudryńcach, pow. borszczowskiego, karczmę dworską z ruchomościami, budynek mieszkalny i 3 budynki gospodarcze. Strata, w większej części ubezpieczona, wynosi 3.250 zł. Na obsarze dworskim w Tyszkowcach, pow. horodeńskiego, spłonęły 4 sterty pszenicy, wart. 9.000 zł., ubezpieczone. — W Dembowcu, pow. jasielskiego, na folwarku dworskim, ubezpieczona stodoła z zapasem ziarna, wartości 2.145 zł. — W Przyłbicach, pow. jaworowskiego, budynki mieszkalne i gospodarcze z całem mieniem 9iu włościan, z których 5 było częściowo ubezpieczonych. Strata 9000 zł. Pierwszą pomoc w żywności otrzymali pogorzelcy od miejscowego właściciela dóbr, hr. Jana Szeptyckiego. We wszystkich powyższych wypadkach przyczyna pożaru nie mogła być na razie zbadaną — W Kopance pow. kałuskiego, pożar zniszczył cerkiew filialną z urządzeniem wewnętrznem. Część tylko aparatów zdołano uratować. Strata około 4.357 zł. Przyczyną była prawdopodobnie nieostrożność sług cerkiewnych, których sądownie pociągnięto do odpowiedzialności — W Kurowicach, pow. przemyślańskiego, budynki i zapasy 4 gospodarzy. Nieubezpieczona strata około 4.000 zł — W Chłopach, pow rudeckiego, całe mienie 9 włościan, których strata, częściowo tylko ubezpieczona, wynosi 4 960 zł. W dwóch ostatnich wypadkach przyczyna pożaru nie została zbadaną, lecz dochodzenie jej jest w toku.

= **Zapiski policyjne.** Skradziono dnia 11 b. m. podczas koncertu w zabudowaniu towarzystwa *Frohsinn*, pałasz oficerski z pochwą i nowemi złotemi rapciami a z drugiego pałasza złoty kutas. Klinga skradzionego pałasza jest pod rękojeścią znaczona napisem „Sollingen" a po drugiej stronie figurką mężczyzny, za odszukanie tej pamiątkowej broni, przyrzeka poszkodowany sowite wynagrodzenie. — Deborze Pordes skradziono przedwczoraj wieczór dwie pary srebrnych lichtarzy, z których jedne ważyły 38, a drugie 36 łutów, dwie łyżki srebrne a trzecią z chińskiego srebra, srebrną łyżeczkę, srebrny widelec i dwa srebrne noże, wartości 150 zł. — Zgubiono weksel na 1.000 zł. z dnia 2 grudnia 1880 r., akceptowany przez Aleksandra U., i kartkę zastawniczą zakładu zast. i kred. do l. 9.720, na damski płaszcz, za 1 zł. zastawiony; trzy złote pierścionki, z których jeden był płaski, szeroki, z niebieskiemi kamy-

kami, drugi węższy z niebieskim kamykiem, a trzeci ślubny gładki, znaczony K. C. 1877, wartości 8 zł.; złotą broszkę o 15 koralikach, po srodku z większym koralem, i złoty pierścień z dużym brylantem, wartości 120 zł. — Zakwestyonowano u Jana Wróblewskiego 4 obrusy, poszewkę małą a drugą z pierzyny, koszulkę dziecinną i prześcieradło, z jakiejś kradzieży pochodzące.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu deputowany do Rady państwa ze śródmieścia stolicy dr. Karol Hoffer, w 61 roku życia; w Dreznie nauczyciel muzyki Alojzy Tausig, ojciec zmarłego słynnego wirtuoza Karola; w Antwerpii słynny aktor flamandzki Wiktor Driessens; w Paryżu senator Chamagny; we Florencyi malarz historyczny, prof. sztuk pięknych Karol Schmid.

— **Z Rzymu**, korespondent *Gaz. War.* podaje następujące nowiny: Ojciec św.. który oddawał się gorliwie sprawie muzyki kościelnej, dokonał już zupełnie reformy tejże. Stanowczo zakazane zostały po kościołach wszystkie narzędzia muzyczne czysto świeckie, jako skrzypce, basetle, flety, waltornie, trąby i t. d, a jedynie dozwolone są organy, harmonium i fortepian. Msze żałobne i inne, do których całej orkiestry używano, stają się odtąd niepodobieństwem. Wiadomo, iż Pius IX zamierzał wznieść na Janiculum, koło kościoła San Pietro in Montorio, pomnik, uwieczniający pamiątkę soboru watykańskiego i ogłoszenia dogmatu nieomylności papieskiej. Gdy jednak zaszły wypadki 1870 r., kolumna z afrykańskiego marmuru, wśród gruzów Rzymu znaleziona i przygotowana w tym celu, pozostała nieużyta i leżała na ziemi, a teraz dopiero Leon XIII rozkazał ją postawić w części ogrodu watykańskiego, zwanej Giardino della Pigna, z powodu olbrzymiej bronzowej szyszki, która ten ogród zdobi. — Sąd kassacyjny rzymski odrzucił podanie rodziny Piusa IX, która apelowała od wyroku sądowego, unieważniającego jej roszczenia do pięciu ostatnich rat nieuległych przedawnieniu listy cywilnej, której Papież przyjąć nie chciał od rządu włoskiego. Jak wiadomo tak ostatni Papież jako i teraźniejszy, otrzymali prawo do półczwarta miliona rocznie, które zabezpieczone są Ojcu Świętemu ustawą rękojmi, ale których każda rata po kilku latach próżnego oczekiwania, ulega przedawnieniu i po upływie ostatecznego terminu, przestaje być wypłacalną. Otóż rodzina Mastaich spodziewała się otrzymać $17^1/_2$ milionów z ostatniego pięciolecia, o które się upominała niebawem po zgonie Piusa IX. Proces długo się toczył. Nakoniec sąd kassacyjny oświadczył, że lista cywilna Papieża jest mu wyznaczona jako Głowie Kościoła, póki sam żyje i nie może w żadnym razie przechodzić na jego prywatnych spadkobierców, tembardziej zaś, gdy Papież stale wszystkie te raty odrzucał.

— **Wielki bal**, urządzony dnia 12 b. m. przez gminę paryską na rzecz ubogich i rannych w Tonkinie, miał ogromne powodzenie. Około 15.000 osób wzięło w nim udział, a dochód wynosił około 270.000 franków. Arystokracya i dyplomacya były bardzo licznie reprezentowane. W czasie balu, w jednym z przysionków wszczął się pożar, który jednak bezzwłocznie został stłumiony.

— **Trzęsienie ziemi** obserwowano d. 10 b. m. o godzinie $2^3/_4$ nad ranem w Rzymie. Trzęsienie było tak silne, że nabawiło mieszkańców niemałego strachu, a trwało 10 sekund. Obserwowano je także w Avezzano, Salmonie i Frosinone. W Akwilei zaś było tak gwałtowne, że mieszkańcy powyskakiwali z łóżek, drzwi pootwierały się same, panika ogarnęła umysły. Przypomniano tam sobie straszne trzęsienie, które w r. 1703 zburzyło najstarsze i najpiękniejsze kościoły, oraz połowę domów w tem mieście.

— **Katastrofa w Moskwie.** Zeszłej soboty telegraf przyniósł wiadomość o strasznym pożarze w Moskwie; dzisiaj dopełniamy ją szczegółami gazet miejscowych. Pożar wybuchł o godzinie 4-giej po północy, przy ulicy Wielkiej Gruzińskiej, w domu J. Chotkiewicza, złożonym z dwóch kamienic frontowych i oficyny. Oficyna zgorzała do szczętu razem z 19 osobami, zamieszkałemi na piętrze, gdzie wybuchł ogień; ucieczka była niemożliwa, z powodu spalenia się schodów drewnianych. Ofiarą padli: 60-letni porucznik Jan Hlebow, siostra jego, troje małoletnich dzieci, służąca i 2 szwaczek, w wieku od lat 11, pracujących w zakładzie Barbary Nadeżdinej, która również znalazła śmierć w płomieniach. Oprócz oficyny ucierpiały domy frontowe i sąsiednie. Moskwa w ostatnich czasach raz po raz miała groźne pożary, dość przypomnieć pożar fabryki Giwartowskiego i pasażu Sołodownikowa. Tego jednakże mało było dla otworzenia oczu na niebezpieczeństwo.

— **Potwór.** Policya w Warszawie wykryła nową „fabrykantkę aniołków" na wzór głośnej przed paru laty Szyfersowej. Mianowicie fabrykantką tą była niejaka G., przyjmująca do siebie za opłatą małe dzieci na wychowanie i wykarmienie. Dzieci te, morzone głodem, wkrótce po dostaniu się do tej jaskini, umierały z wycieńczenia, do czego czasem nawet dopomagano im duszeniem! Ogółem w tej sprawie aresztowano dotychczas około 30 osób, przeważnie kobiet; śledztwo zaś wykryło, że w ciągu ubiegłego roku co najmniej 30-kilka dziatek u G. umarło. Dalsze śledztwo w tej ohydnej zbrodni prowadzi się energicznie.

— **Wykopalisko.** Na krótko przed Swiętami, wykopano w Płocku nader cenne zabytki starożytne, które jednak niestety, zniszczono w sposób barbarzyński. Przy kopaniu fundamentów pod nową plebanię przy kościele Farnym, wznoszącym się na stromej górze tuż nad Wisłą, natrafiono w pięcio-łokciowej głębokości na kilka urn glinianych. Robotnicy sądząc, że to garnki z pieniądzmi, pochwycili je rozradowani, ale gdy się przekonali o pomyłce, w prostaczej zemście zaczęli je rozbijać kamieniami na drobne kawałki. Przypadkiem ocalała jedna urna. Obok pierwszej urny znalezionej, leżały stare nożyce, z kształtu podobne do używanych dzisiaj przy strzyżeniu owiec. Przedmioty owe, pobudziły robotników do szczegółowych poszukiwań, jakoż pod wierzchem w warstwie nasypowej, odnaleziono jeszcze: parę kafli staroświeckich, pieniążki z czasów Stefana Batorego i Zygmunta III, tudzież dla numizmatyków nader ciekawe, średniowieczne, tak zwane „brakteaty nieme" (bez napisów), w liczbie około 20.

Wyścigi konne w Galicyi.

(*L*) W r. b. odbędą się we Lwowie wyścigi konne w d. 19, 20 i 21 czerwca W pierwszym dniu będzie pięć biegów, a mianowicie: Bieg I o nagrodę Dam, ofiarowaną przez hr. Maryę Potocką z dodatkiem nagrody Dam 50 dukatów. W tym biegu udział wziąć mogą konie wszystkich krajów, będących, własnością członków Towarzystwa i oficerów w czynnej służbie zostających. Mianować do d. 15 maja.

W biegu II, o nagrodę Towarzystwa w kwocie 800 zł. z dodatkiem 200 zł. ofiarowanych przez p. Kaliksta Ochockiego udział wziąć mogą konie 3 letnie i starsze, będące własnością członków Towarzystwa, urodzone w Galicyi, W. Ks, Krakowskiem i na Bukowinie, lub do końca roku następnego po roku urodzenia tamże sprowadzone oraz konie w państwie rossyjskiem urodzone. Mianować do d. 15 maja.

W Biegu III, o nagrodę cesarską w kwocie 1000 zł. mogą wziąć udział 3-letnie ogiery i klacze w Galicyi, W. Ks. Krakowskiem i na Bukowinie urodzone, lub aż do końca następnego roku po roku urodzenia tamże sprowadzone. Mianować do d. 15 maja.

W biegu IV, z płotami, (*Hurdle-race*), o nagrodę 100 dukatów, ofiarowanych przez hr. Maryę Potocką wraz z nagrodą honorową JE. hr. Wilhelma Siemieńskiego, udział wziąć mogą konie wszystkich krajów 4-letnie i starsze, będące własnością członków Towarzystwa lub oficerów w czynnej służbie będących, a w dniu mianowania w Galicyi, W. Ks Krakowskiem lub na Bukowinie stacyonowanych. Mianować do d. 15 maja.

W biegu V, wezmą udział konie włościańskie; nagrodę wyznaczy Towarzystwo dla pierwszych trzech koni.

W drugim dniu wyścigów, odbędzie się 1) Popis koni, szkolnie ujeżdżonych, nagroda 400 zł., ofiarowanych przez Najjaśniejszego Cesarza Franciszka Józefa. 2) Popis w skakaniu koni myśliwskich i wierzchowych. Nagroda honorowa, ofiarowana przez hr. Alberta Cetnera. 3) Gonitwa myśliwska. Nagroda honorowa ofiarowana przez J. E. Namiestnika p. Filipa Zaleskiego. 4) Popis zaprzęgów paro- i czterokonnych.

W trzeciem dniu wyścigów, w biegu I, o nagrodę Towarzystwa w kwocie 500 zł., udział wziąć mogą 3-letnie i starsze konie będące własnością członków Towarzystwa, urodzone w Austro-Węgrzech i państwie rossyjskiem. Mianować do dnia 15 maja.

W biegu II, o nagrodę cesarską, w kwocie 2,000 zł., wezmą udział 3-letnie i starsze ogiery i klacze w Galicyi, W. Ks. Krakowskiem i na Bukowinie urodzone, lub do końca następnego roku po roku urodzenia tamże sprowadzone. Mianować do dnia 15 maja.

W biegu III, t. z. „biegu sprzedaży ogierów", o nagrodę Ministerstwa rolnictwa w kwocie 300 zł., mogą wziąć udział 3 letnie i starsze ogiery w Galicyi, W. Ks. Krakowskiem i na Bukowinie urodzone, lub do końca następnego roku po roku urodzenia sprowadzone. Mianować do dnia 15 maja.

W biegu t. z. „koni pobitych" (*Beaten Handicap*), o nagrodę Towarzystwa w kwocie 200 zł., może wziąć udział każdy koń mianowany do biegu na torze lwowskim; płaci 10 zł. na nagrodę niniejszego biegu, dla koni, które w r. 1885 na torze lwowskim biegały, a nie wygrały. Wagi oznaczone przez pp. J. E. hr. Alfreda Potockiego, hr. J. Bielskiego i hr. St. Pinińskiego ogłoszone będą 20 czerwca, o godzinie 12 w południe w kancelaryi Towarzystwa. Mianować na placu.

Myśliwski bieg sprzedaży klubu jeździeckiego, o nagrodę klubu 400 zł. z dodatkiem nagrody Towarzystwa 300 zł., jest przeznaczony dla koni wszystkich krajów, będących własnością członków klubu jeździeckiego. Mianować d. 5 czerwca.

Bliższe szczegóły co do wagi jeźdźców, co do mety, wkładek i t. d. ogłasza program, rozesłany w tych dniach między interesowanych przez Sekretaryat gal. Towarzystwa chowu koni i wyścigów.

GŁOSY PUBLICZNE.

Odezwa.

Towarzystwo groszowe liczy obecnie 50 członków a z tych tylko 50 zwróciło skarbonki swe ze złożonemi ofiarami w terminie oznaczonym na koniec marca. W obec nędzy, która się wzmaga i rychłej potrzebuje pomocy, Zarząd Towarzystwa poczuwa się do obowiązku przypomnieć upłyniony termin i prosić usilnie tych członków, którzy puszek swych dotąd nie zwrócili, aby to jak najrychlej raczyli uczynić w imię chrześciańskiego miłosierdzia.

Zarząd Towarzystwa groszowego.

Z Mikołajowa, d. 10 kwietnia 1885.

Komitet zawiązany celem niesienia pomocy dotkniętej pożarem gminie Rozwadów (w powiecie żydaczowskim) zamknąwszy swoje czynności, czuje się obowiązanym zdać niniejszem sprawę z użycia składek, które na jego ręce wpłynęły.

Dochód ze składek wynosił: Od W. Sejmu 200 zł.; od lwowskiej kasy oszczędności 200 zł.; od Wydziału krajowego 100 zł.; od wydziałów powiatowych: stryjskiego 20 zł, lwowskiego 25 zł. i 10 worów twardego ziarna wartości 90 zł; od W. prezesa rady powiatowej żydaczowskiej 25 zł.; od kilku osób prywatnych 8 zł.; od gmin: Gorlice 50 zł; Tarnów 25 zł.; Rzeszów 25 zł.; Mikołajów 25 zł; Podgórze 25 zł.; Dobromil 10 zł; Weryń 15·19; Krasnopuszcza 1·35; Sądowa Wisznia 5 zł; od urzędów parafialnych z Nadiatycz 14·20; z Rozdołu 45 zł.; razem 918 zł. 74 ct. i 10 worów ziarna twardego.

Z gotówki tej wydał komitet: na zakupno desek rozdanych między pogorzelców 319·14; otrzymanych 9 worów ziarna rozdano w naturze, dokupiwszy 6 worów żyta za 34·56; tudzież 148 topek soli za 16·28; d. 22 zm. rozdano gotówką 537 zł. 36 ct.; wydatki pocztowe zaś i inne drobne wynosiły 21 zł. 40 ct., tj. łącznie jak wyżej 918 zł. 74 ct.

Pomoc ta stała się jednak o wiele wydatniejszą wskutek szlachetnej ofiarności osób i instytucyj, które albo wprost albo za pośrednictwem komitetu przyszły w pomoc mieszkańcom Rozwadowa materyałami w naturze I tak: Zarząd dóbr hr. Kińskiego w Skolem opuścił $^2/_3$ części wartości zakupionych u niego przez komitet desek, a ck. Dyrekcya kolei państwowej zezwoliła na bezpłatny przewóz tychże; budulcu udzielili bezpłatnie: W. T. Polański wartości około 800 zł.; zarząd dóbr hr. K. Lanckorońskiego wartości około 200 zł; fundacya Skarbkowska wartości około 200 zł.; kapituła metrop. łać. wartości około 100 zł.; W. Podlewski z Czernicy wartości około 30 zł. nareszcie Zakład drohowyzki rozdał między pogorzelców 1500 bochenków chleba Doliczywszy do tych datków hojny dar N Pana w kwocie 500 zł.. które rozdał Wny ck starosta, okaże się, iż akcya ratunkowa nie była małoznaczną, i że zdołano przyczynić się nią w istocie do odbudowania pogorzałych chat i zapobieżenia nędzy między pogorzelcami — za co szlachetni ofiarodawcy raczą przyjąć gorące podziękowanie.

Za komitet:

J. Starkel. *J. Schubenbeck*

OSTATNIA POCZTA

Na przedwczorajszem posłuchaniu Najj. Pan raczył przyjąć pomiędzy innymi: książąt Jerzego i Romana Czartoryskich, ks. Pawła Sapiehę, wreszcie deputacyę naszej rękodzielniczo-przemysłowej Izby w Krakowie.

Do *Czasu* donoszą z Wiednia, iż na dzisiejsze posiedzenie Izby panów przybędą hr. Alfred Potocki z Cannes i ks. Adam Sapieha z Wenecyi, i obaj pozostaną w stolicy aż do zamknięcia Izb. Zdrowie ich znacznie się poprawiło.

Wiener Abendpost pisze: Wszystkie prawie dzienniki wiedeńskie stwierdzają, że pomimo znacznego obniżenia się zagranicznych papierów wartościowych, spowodowanego doniesieniami z Afganistanu, kursa rent austryackich doznały bardzo drobnej stosunkowo zniżki. Nowym to jest dowodem, że znaczne podniesienie się ostatniemi czasy wartości papierów austryackich, oparte jest głównie na wzmagającem się zaufaniu do Austryi, nie zaś na chwilowych konjunkturach targu pieniężnego.

Kuryer Poznański donosi, iż dotychczasowy proboszcz państwowy, ks. Kolany, który wbrew przepisom Kościoła objął dnia 1 marca 1876 probostwo w Wielkim Murzynnie, a dnia 15 sierpnia tegoż roku kościół filialny w Brannie, w Księstwie Poznańskiem, zrzekł się dobrowolnie od rządu przyjętych beneficyów i niebawem opuszcza z wiedzą władzy duchownej miejsce dotychczasowego pobytu, aby się udać na rekolekcye do Krakowa, prosić Ojca św. o zwolnienie z kar i cenzur duchownych, a następnie oddać się pod rozkazy swego prawowitego zwierzchnika kościelnego.

Z 10 proboszczów państwowych obecnie jeszcze sześciu pozostaje na swoich posadach.

Wczoraj zebrały się na nowo parlament niemiecki i sejm pruski.

Z Berlina piszą, iż w czasie feryj świątecznych nastąpiło widoczne zbliżenie się pomiędzy rządem pruskim i Stolicą św. To też w najbliższym już czasie można spodziewać się pozytywnej wiadomości w sprawie obsadzenia stolicy arcybiskupiej w Poznaniu.

Berliński *Reichsanzeiger* ogłasza ustawę z dnia 6 kwietnia b. r. o parowcach pocztowych.

Z Petesburga telegrafują, iż nagły wyjazd byłego ambasadora hr. Piotra Szuwałowa, stał się powodem pogłoski, że tenże otrzymał poufną misyę do Londynu. Według dzienników petersburskich jednakże celem podróży nie jest Londyn, lecz Kurlandya, gdzie hr. Szuwałow posiada znaczne dobra.

Według najnowszych relacyj, pomiędzy Wiedniem a Berlinem odbywają się przez ambasadorów porozumienia i narady, czy nie byłoby na czasie, w sposób przyjacielski zawezwać zarówno Anglię, jak i Rossyę, do przyspieszenia układów, w celu wyrównania trudności i przywrócenia pewności pokoju, a to z powodu, że przedłużanie się stanu niepewności wytwarza dla całej Europy sytuacyę przykrą, pociąga za sobą wielkie straty, wstrzymuje cały ruch obrotów międzynarodowych. O tych *pourparlers* mają wiadomość ambasadorowie: rossyjski i angielski; być więc może, że strony sporne zechcą je wziąć na uwagę. Wytworzyłoby to wymianę zdań, która zapewne ułatwiłaby zadanie dyplomacyi rossyjskiej i angielskiej. Akcya ta jednak nie ma nic wspólnego z interwencyą.

Do *Pol. Corr.* telegrafują z Petersburga: W dobrze poinformowanych sferach petersburskich zaprzeczają stanowczo pogłoskom o dalszym pochodzie wojsk rossyjskich w Azyi środkowej

Król Oskar szwedzki wraz z ks. Eugeniuszem przybędzie dzisiaj w powrocie z Konstantynopola do Bukaresztu, i po jednodniowym tutaj pobycie uda się w dalszą podróż do Sztokholmu. Królowa szwedzka pozostanie w Konstantynopolu aż do zupełnego wyzdrowienia ks. Karola.

Skupczyna serbska zostanie dziś otwartą w Niszu. Ponieważ budżet na rok bieżący został już uchwalony, sesya jej potrwa zaledwie miesiąc. Rząd przygotował szereg przedłożeń, pomiędzy innemi: uzupełniające przepisy do nowej ustawy podatkowej, projekta o stowarzyszeniach akcyjnych i projekt o zaprowadzeniu monopolu tytoniowego.

W Bułgaryi nastąpiła zeszłego tygodnia częściowa zmiana gabinetu. Mianowany niedawno ministrem spraw wewnętrznych, Sukranow, ustąpił, a tekę po nim objął Karawełow. Pan Sukranow bezzwłocznie po wstąpieniu do gabinetu rozpoczął prowadzić politykę na własną rękę, udzielając prefektom instrukcyj, niezgodnych z programem rządowym i dopuszczając się innych jeszcze nieprawidłowości, co wszystko stało się powodem nieporozumień pomiędzy nim i naczelnikiem gabinetu.

Z Konstantynopola telegrafują, iż wszystkie dzienniki tureckie żądają, aby na wypadek rossyjsko-angielskiej wojny Turcya zachowała ścisłą neutralność.

Do Paryża donoszą z Hanoi, że wprawdzie termin zawieszenia kroków nieprzyjacielskich, wyznaczony w preliminaryach pokojowych, doznał zwłoki, a to skutkiem trudności komunikacyjnych, szczególniej od strony Junnanu, mimo to jednak faktycznie ustały z obu stron kroki nieprzyjazne.

Dzienniki angielskie podnoszą formę dekretu cesarza Chin, ogłaszającego pokój z Francyą. Według *Standadru*, dekret zaczynać się ma od słów: „Gdy Francuzi uniżenie prosili o pokój, cesarz więc łaskawie przychylić się raczył do tej prośby".

Szefem sztabu generalnego naczelne-

go dowódcy korpusu armii tonkińskiej, generała de Courcy, mianowany został generał Warnet, dotychczasowy szef w ministerstwie wojny.

Dnia 13 b. m. rozpoczęła się we Francyi wiosenna sesya rad generalnych. Czterech ministrów, a mianowicie Goblet, Sadi-Carnot, Sarrien i Legrand, wyjeżdżają z Paryża, ażeby wziąć udział w naradach departamentalnych, są bowiem członkami tych rad

---

We Włoszech, tak pomiędzy publicznością, jak w sferach rządowych, panuje wielka obawa co do skutku misyi kapitana Ferrari u króla Abisynii, aby skłonić króla do pozwolenia zajęcia wojskom włoskim wyżyny Keren, gdyż w Massoua, w skutek niezmiernych upałów nie może dłużej pozostawać załoga włoska. O rezultacie tej misyi nic dotychczas nie słychać.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Rzymu, że admirał Caimi, komendant floty na morzu Czerwonem, musiał złożyć dowództwo ze względów nadwątlonego zdrowia i że dowództwo to obejmie kontradmirał Noel. — Według relacyj generała Ricci, w Assabie niepotrzebna jest zbyt wielka załoga, skutkiem czego pozostaną tam i w Beilulu tylko małe oddziały, a główne siły przeniesione zostaną do Massouy.

Prasa włoska zaczyna coraz natarczywiej zapytywać o cel wyprawy na wybrzeża morza Czerwonego, która dotąd przedstawia tylko straty.

Prasa londyńska pełna jest znowu wycieczek przeciw Rossyi, a krok generała Komarowa poczytuje za wielce karygodny. *Globe* mniema, że świeża depesza Komarowa przekręca jeszcze bardziej fakta, dłuższe rokowania są tylko stratą czasu, *Globe* woła w końcu: Czem prędzej przyjdzie do wojny, tem lepiej dla Anglii. *Saint James Gazette* mniema, że choćby świętą prawdą były relacye Komarowa, to jednak nie osłabiają zarzutu, że pierwszy rozpoczął atak. W dalszym ciągu roztrząsa wi doki wojny, i mówi, że Anglia powinna starać się o wygranie pierwszej bitwy znaczniejszej w razie kampanii, gdyż w przeciwnym razie wierność emira i Afganów zostanie zachwiana O giełdzie londyńskiej donoszą, że od wybuchu zatargu panuje tam już nie wzburzenie ale szaleństwo, potęgujące się niemal z każdym dniem. Patryotyzm angielski objawia się w zabiegach, zdążających do niesłychanej deprecyacyi kursu papierów rossyjskich. Dziwny jest także objaw, że wszystkie, najpoważniejsze organa świata finansowego witają ewentualność wojny jakby jakiś nader korzystny wypadek dla Anglii.

Z Ottawy, stolicy Kanady, dochodzą coraz smutniejsze wiadomości dla interesowanej w tem Anglii. Powstanie w prowincyi Manitoby wzrasta do niesłychanej potęgi. Do rokoszan pod dowództwem Riela przyłączyli się Indyanie ze Stanów Zjednoczonych. Bandy te dzikich, w przechodzie przez kraj, napadają bez względu na to, do którego stronnictwa mieszkańcy należą, mordują, i niszczą ogniem domy i zapasy rolnicze. Przeciw bandom wysłały władze kanadyjskie z dwóch stron kolumny zbrojne. Około 13 kwietnia przewidywano pierwsze starcie generała Middleton z siłami powstańców.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 15 kwietnia. Stronnictwo liberalne przyjęło bez zmiany sprawozdanie komisyi w sprawie modyfikacyj, poczynionych przez Izbę magnatów w projekcie reformy Izby wyższej.

Berlin, 15 kwietnia. Znany przewódca stronnictwa centrum, Schorlemer-Alst, złożył mandat do parlamentu.

Bukareszt, 15 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Stan zdrowia znanego przywódcy stronnictwa ludowego, Rosettiego, który przed tygodniem zapadł niebezpiecznie, jest bez nadziei.

Paryż, 15 kwietnia. (*Tel. pryw*) Francya czyni odpowiednie zabiegi, aby wojna nie została przeniesioną na teren europejski.

Paryż, 15 kwietnia. *Temps* donosi: Drogą telegraficzną zawiadamiają, iż urzędowa pekińska gazeta miała ogłosić dzisiaj dekret cesarski o wykonaniu preliminaryów pokojowych. Dekret zarządza, aby wicekról Kantonu wysłał jednego komisarza celnego i jednego mandaryna do Hanoi, celem porozumienia się z generałem Brière w sprawie sposobu ewakuacyi. Luh-Vinh-Phuoe, naczelnik „czarnych sztandarów", otrzymał tytuł barona. Rząd chiński miał udzielić mu znacznych sum na wydatki, połączone z rozpuszczeniem wojska i ma mu poruczyć zarząd jednej prowincyi.

Madryt, 15 kwietnia. W Izbie deputowanych minister spraw wewnętrznych, odpowiadając na interpelacyę w sprawie cholery, oświadczył, iż zarządzi wszelkie możliwe środki, aby powstrzymać szerzenie się zarazy. Nawiedzone epidemią miejscowości zostały otoczone kordonem sanitarnym.

Londyn, 15 kwietnia. (*Tel. pr.*) W kołach tutejszych przeważa ciągle pesymistyczne usposobienie z powodu obaw, aby energiczne postępowanie Rossyi nie wywarło wpływu na emira i ludność Afganistanu. O wypadkach w Azyi środkowej obiegają ciągle alarmujące wiadomości, które znajdują powszechną wiarę. Codziennie oczekują tutaj doniesienia o pochodzie Rossyan na Herat. Pomimo ogólnego wzburzenia, Granville i Gladstone nie tracą nadziei, iż powiedzie się skierować zatarg na tory pokojowe.

Obiega pogłoska, iż Rossya zażądała od rządu perskiego wyjaśnień z powodu uwięzienia byłego emira Afganistanu, Ejuba-khana, który po detronizacyi przebywał czas jakiś w Rossyi, a następnie zamieszkał w Teheranie. Mówią również, iż gabinet petersburski prosił Persyę o zezwolenie na przemarsz wojsk rossyjskich przez Alterabad, i że szach dał w tej mierze przychylną odpowiedź.

W kołach tutejszych utrzymują, iż nie ulega wątpliwości, iż W. Porta na wypadek wojny zachowa neutralność.

Podobno mocarstwa postanowiły domagać się ścisłego przestrzegania traktatów, tudzież starać się o zlokalizowanie wojny.

Londyn, 15 kwietnia. *Pall Mall Gazette* mniema, że sytuacya w sprawie afgańskiej jest niepomyślną. Od przedwczorajszej rady gabinetowej nie wzmogła się nadzieja uniknięcia wojny, jednakże nie ma powodu do rozpaczania.

Londyn, 15 kwietnia. Do *Timesa* telegrafują z Honkongu pod d. 14 b. m., że w rokowaniach pomiędzy Francyą i Chinami zaszły trudności.

Londyn, 15 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Według *Pall Mall Gazette*, siły zbrojne Afganów przewyższają ciągle w trójnasób stojących przeciw nim Rossyan, skutkiem czego wojska rossyjskie zmuszone są ograniczyć się na odbywaniu rekonesansów.

Według najnowszych doniesień, rząd rossyjski miał zapewnić, że nie myśli wcale o pochodzie na Herat, jednakże po radzie ministeryalnej z dnia 13 b. m. nie wzmogła się nadzieja utrzymania pokoju.

Londyn, 15go kwietnia. Izba lordów przyjęła bez dyskusyi adres w odpowiedzi na orędzie królowej w sprawie powołania rezerw.

Na odnośne zapytanie oświadczył minister Derby, iż rząd weźmie pod rozwagę projekt bezpośredniego połączenia Singapore z Honkongem. Władze marynarki uważają jednakże połączenie takie za zbyteczne. Decyzya w tej mierze jeszcze nie nastąpiła. — Carnardon podniósł potrzebę ochrony telegrafu podmorskiego i twierdzi, że Rossya w r. 1878 poczyniła przygotowania do zniszczenia telegrafu podmorskiego.

Northbrock ubolewał, że poruszono publicznie kwestyę tak drażliwego charakteru. Rząd nie zapomniał o odpowiedzialności jaka ciąży na nim co do utrzymania komunikacyi telegraficznej na Wschodzie.

Londyn, 15 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi: Admiralicya postanowiła jeszcze cztery okręty marynarki handlowej przekształcić na okręty wojenne. Dwa z nich mają być wysłane do służby u stacyi australskiej. Liczba statków wojennych, które zostaną przeznaczone do czynnej służby, jest tak znaczną, iż dla obsadzenia wszystkich posad oficerskich będzie potrzeba użyć oficerów rezerwy marynarskiej.

Londyn, 15 kwietnia. W Izbie gmin oświadczył Gladstone, iż od Lumsdena nie nadeszło dotychczas potwierdzenie pogłoski o dalszem posuwaniu się Rossyan. Z Petersburga nadesłano depeszę z ponowieniem zapewnienia, iż w myśl intencyi rządu i rozkazów przesłanych generałowi Komarowowi, wojska rossyjskie nie posuną się naprzód.

Londyn, 15 kwietnia. *Daily News* donosi, iż wiadomości, jakie rząd angielski otrzymał wczoraj z Petersburga, należy uważać jako dalszy ciąg rokowań granicznych, przerwanych skutkiem walki Rossyan z Afganami. Ton depeszy jest w ogóle pojednawczy i zdaje się zapowiadać załatwienie kwestyi granicznej na szerokiej podstawie.

Suakim, 15 kwietnia. Wojska włoskie w Massaua okupowały Arafali (zatoka Annistey) i zatknęły tam obok flagi egipskiej chorągiew włoską.

Nowy Jork, 15 kwietnia. Telegram donosi, iż republiki San Salvador i Guatemala przyjęły punkta zasadnicze pokoju i zaniechały dalszych działań nieprzyjacielskich. Została ogłoszoną ogólna amnestya. Pełnomocnicy tych republik zjadą się wkrótce w Acajutta dla podpisania ostatecznego traktatu pokojowego.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 14 kwietnia 1885, godzina 1, min. 55. Alp. Tow. górn. 39·80, Węg. akcye kredyt. 270·25, Akcye anglo-austr. 95·50, Akcye banku Union 73·50. Akcye kolei Karola Ludwika 259·—, Akcye kolei północnej 236·—, Akcye kolei południowej 130·—, Akcye kolei Alföld 178·—, Akcye kolei Elżbiety 300·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 216·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 166·50, Wiedeńskie losy 120·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie ·, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Losy regulacyi Cisy 116·50, Losy tureckie 96·—, Węgierska renta 93·30, Akcye banku związkowego 97·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·20—, Węgierskie losy 116·—, Marka niemiecka —·—, Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 14 kwietnia 1885 r. godzina 5 minut 40. Akcye kredytowe 278 60, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 259·50, Południowa —·—, Renta papierowa 79·20, Galic. listy zastawne 101·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·99 –, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 15 kwietnia 1885r., godzina 10 min. 30, Akcye kredytowe 279·75, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 174·—, Kolej Karola Ludwika 259·50, Południowa 130·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 90·50, Napoleondor 9·97½, Rubel papierowy —·—. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z dnia 14 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·25 do 28·50 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9·30 do 9·35 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 12·87 13·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiec. maj) 172·50 m, żyto —·— m., spirytus 41·80. olej rzepakowy —·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzępik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 48·— fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 15 kwietnia 1885.

Hotel George'a

Pp. Drohojowski z Ciesiacina. J. Dembowski z Kosienic. T. Pac Pomernicki z Litwy. B. Ujejski z Srzelisk. W. Majewski z Wiednia. T. Mazaraki z Ukrainy.

Hotel Angielski

Pp. M. Piotrowski ze Skowiatyna W. Lekczyński z Kunaszowa. I. Krzesiński ze Skowiatyna. W. Sterba z Brodów.

Hotel Europejski

Pp. M. Bobrownicki z Jaworza. W. Zagórski z Popielnik. A. Steinbach z Wiednia. J. Klein z Wiednia. J. Fluss z Wiednia.

W teatrze hr. Skarbka.

We środę dnia 15 kwietnia 1885.

Po raz pierwszy:

FRIEBE

komedya w 5ciu aktach Kazimierza Zalewskiego.

OSOBY:

Kalikst Żarski	p. Stępowski
Henryk Poniewski	p. Żelazowski
Alojzy Wiese	p. Kwieciński
Dobek	p. Woleński
Wojciech hr. Tołubski	p. Lubicz
Baron Tuczyteżtameczykiewicz	p. Zboiński
Krzyszt f Wiese	p. Wojdałowicz
Gotlieb Wiese	p. Kasprowicz
Rikobsohn	p. Ruszkowski
Kapustowski	p. Piasecki
Bubenstock	p. Szobert
Pękalski	p. Walewski
Rozalia Wiese	pni Aszpergerowa
Fryderyka Wiese	pni Kwiecińska
Katarzyna Poniewska	pna Stachowiczówna
Pani de Vaugars	pni Nowakowska
Pani Rikobsohn	pna Kowalska
Antoni	p. Starzewski
Jan	p. Senowski

Rzecz dzieje się w Warszawie za naszych czasów. — Akt Iszy, IIIci i Vty w mieszkaniu Rozalii Wiese. — IIgi w kantorze fabryki, — IVty u Poniewskich.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Pociągi kolejowe
od 20 maja 1884
podług zegaru lwowskiego
przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz, 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze: o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 14 kwietnia 1885.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.	złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	258	75	262	75
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	219	50	224	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	233	—	238	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	25	92	70
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	—	100	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 ½ l.	88	40	89	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	75	97	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	98	75	99	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	25	92	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	—	102	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	60	91	60
5. Losy miasta Krakowa . .	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	79	5	89
Dukat cesarski	5	81	5	91
Napoleondor	9	89	10	—
Półimperyał	10	12	10	24
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	19	1	22
100 marek niemieckich	61	—	61	75
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

bez kupona — bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 13 kwietnia 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	79.90	80.10
luty-sierpień	79.90	80.10
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	80.30	80.50
kwiecień-październik	80.30	80.50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.—	128.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.—	139.40
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	139.—	140.—
„ „ 1864 po 100 złr.	170.—	171.—
„ „ 1864 po 50 złr.	170.—	171.—
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.25	153.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	95.20	95.50
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	105.40	105.70
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	101.70	102.—
Niższej Austryi	105.75	106.75
Siedmiogrodu	100.90	101.40
Węgier	101.50	102.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	99.25	99.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	281.80	282.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	573.—	578.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	839.—	841.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	480.—	482.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	232.50	233.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2364	2370
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	261.50	262.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	221.—	222.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	302.—	302.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	132.—	132.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	172.—	173.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 40 l.	99.25	99.75
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.25	98.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.30
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	99.30
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.50	92.50
„ „ „ „ po 5 prc. .	99.25	99.75
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.25	99.75
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.—	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	101.90	102.10
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	102.50	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.—	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . .	98.75	99.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.90	100.30
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99.75	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865 . .	82.50	83.—
z r. 1867 . .	89.—	89.75
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.—	100.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.75	178.25
Clarego po 40 zł. m. k.	43.25	43.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.50	115.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	20.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18.80
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	45.—	46.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.50	40.—

	płacą	żądają
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.60	[illegible]
„ węgiersk. „ po 5 zł.	8.90	[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	[illegible]
Salma po 40 zł. m. k.	53.50	[illegible]
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.25	[illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	[illegible]
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	131.50	[illegible]
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	68.—	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	29.75	[illegible]
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	37.—	[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	[illegible]
Berlin za 100 mark w. p. n. . .	—.—	[illegible]
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	[illegible]
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	[illegible]
Londyn za 10 ft. szt.	125.90	[illegible]
Paryż za 100 fr.	49.60	[illegible]
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.86.—	5.88
„ pełnej wagi	5.85.—	5.87
Korona	—.—.—	—.—
20-frankówka	9.93.—	9.95
Rossyjski imperyał	10.21.—	10.2[illegible]
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.25	—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 14 kwietnia 1885.

	złr.
Jednolity dług państwa w banknotach	[illegible]
„ „ „ w srebrze	[illegible]
Renta w złocie	[illegible]
5 prc. austr. rent marcowa	[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	[illegible]
„ „ kredytowego	[illegible]
Londyn	[illegible]
Srebro	[illegible]
Napoleondor	[illegible]
Dukat cesarski men.	[illegible]
100 marek niemieckich	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 3022. 2317 2—3)

Jan Ciecko ze Smęgorzowa z powodu upośledzenia umysłowego uznanym został za bezwłasnowolnego. Kuratora dodano mu w osobie p. dr. Wąsikiewicza.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 31 marca 1885.

L. 8636. (2429 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że uchwałą z dnia dzisiejszego l. 8636 uznany został Konrad Giebułtowski, współwłaściciel dóbr Łapanów, za głupowatego.

Kuratorem dlań ustanowiono Aleksandra Skrzyńskiego.

Kraków dnia 30 marca 1885.

L. 4244. (2463 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Wawryka Kułynycza z Boratyna, marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Iwana Bidę Wasylowego z Boratyna.

Sokal, dnia 25 marca 1885.

Księgi gruntowe.

L. 963. (2405 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich) pod następującemi nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Niegowice, w gminie katastralnej Niegowice, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach;

II. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Wróblowice, w gminie katastralnej Wróblowice, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Tarnowie;

Demborzyn, w gminie katastralnej Demborzyn, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku;

III. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Borek nowy, w gminie katastralnej Borek nowy, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Nowa wieś, w gminie katastralnej Nowa wieś, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Łąka, dom. 26, pag. 229, w gminie katastralnej Łąka i Łąka część IIga, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

IV. W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

a) Stryszów, dom. 47, pag. 273 i Grunta Zawiłowskie i Nieciastowskie zwane Kościoła w Stryszowie, dom. 23, pag. 235, w gminie katastralnej Stryszów, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;
b) Zarzyce wielkie, dom. 66, pag. 89 i Zarzyce wielkie przyległość do dóbr Lencze górne, dom. 66, pag 297 w gminie katastralnej Zarzyce wielkie, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;
c) Slemień czyli Szlemień, w gminie katastralnej Slemień, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu położonych, otwarto nowe wykazy tabularne i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 21 sierpnia 1883 l. 14540 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionych wyżej pod I, IV, A, B, wykazami tabularnymi objętych z dniem 31 października 1884, a termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 5 września 1883 l. 15551 do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości wymienionych wyżej pod II, III i IV C, wykazami tabularnymi objętych, z dniem 1 grudnia 1884 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych nowych wykazach tabularnych uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 1 września 1885 włącznie, w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie:
co do wykazów tabularnych ad I do sądu krajowego w Krakowie, ad II do sądu obwodowego w Tarnowie, ad III do sądu obwodowego w Rzeszowie, ad IV do sądu obwodowego w Wadowicach zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy niemoże być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania, do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 21 stycznia 1885.

Licytacye.

L. 2574. (2434 1—3)

Na dniu 28 maja, 30 czerwca i 5go sierpnia 1885, zawsze o godzinie 10tej rano przeprowadzi podpisany sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 255 w Ochotnicy położonej niehipotecznej spadkobierców śp. Jacentego Jaworskiego własnej na rzecz Jana Kowala pto 50 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr. w. a.

Resztę warunków protokół opisania i oszacowania w registraturze do przeglądu.

Krościenko, dnia 5 września 1884.

L. 4852. (2459 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie w kwocie 17911 złr. w. a. z pn. odbędzie się u tutejszego sądu 30 kwietnia i 28 maja 1885, zawsze o godzinie 10tej rano egzekucyjna publiczna sprzedaż praw do poszukiwania, wydobywania i wyzyskiwania nafty, wosku ziemnego, i innych produktów górniczych, jakoteż w ogóle wszystkich innych praw wynikających losowej notaryalnie w Dukli 3 stycznia 1870 l. R. 348 między Cezarem hr. Męcińskim imieniem egzekucyjnej spółki komandytowej pod firmą „spółka naftowa Ropiańska Wiktor hr. Starzyński i Spółka" występującym a właścicielami roli „Fedakówki" w Ropiance, Iwanem Fedakiem, Hryciem Fedakiem (synem Andryja), Hryciem Fedakiem (synem Iwana), Piotrem Fedakiem, Wasylem Fedakiem, Wasylem Fedakiem, Piotrem Pauchem, Fedorym Fedakiem i Wasylem Dupnakiem zawartej, mocą której ci właściciele roli powyższej Spółce przestrzeń 20 morgów l. parc. 790 łącznie 807 w tej roli w granicach od potoka wsiowego z południa do granicy Mszańskiej na północ i od roli „Borówki" z zachodu do pastwiska gromadzkiego na wschód pod eksploatacyę nafty i wosku ziemnego na lat 20 to jest od stycznia 1870 do 1go stycznia 1890 oddali, a nadto znajdujących się na tym gruncie stanowiących własność egzekwowanej spółki 4 studzien ropodajnych, po 120 garncy dziennie ropy wydających, 3 studzien nie wydających dotąd ropy, 5 studzien zaniechanych zepsutych, tudzież 3 budynków drewnianych a to domu administracyjnego i drugiego domu na parc. 801 dalej budynku na pomieszczenie warstatów kopalnianych na parc. 801 i 796.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 3460 złr. w. a.

Wadyum 346 złr. w. a.

Gdyby na powyższych terminach przynajmniej ceny wywołania nieuzyskano, wyznacza się do wysłuchania wierzycieli celem ułożenia łżejszych warunków licytacyjnych termin na 25 czerwca 1885 o godzinie 10tej rano protokół zajęcia i ocenienia resztę warunków można przejrzeć u tutejszego sądu.

Dukla, dnia 28 grudnia 1884.

L. 18595. (1881 1—3)

W dniach 12 maja i 25 czerwca 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 26 sub. rep. 22 w Chlewiskach, samborskiego obwodu położonej, wyk. hip. 7 i 16 dla gminy Chlewisk objętej, w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Petrowi Dmytrów i Parańki Kuczydło pto 73 zł. 6 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 zł. Wadyum 30 zł. a. w. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

W razie gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 21 lipca 1885 wyznaczonym zostaje. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo - sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 19 grudnia 1884.

L. 4447. (2293 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Antoniego Marfiewicza w kwocie 1080 zł. z pn. odbędzie się w dniu 18 maja 1885 o godzinie 9 rano ponowna egzekucyjna sprzedaż realności l. 63 dz. IV w Krakowie na rogu ulicy Batorego i Karmelickiej położonej, Natalii Gebhard własnej. Cenę wywołania stanowi kwota 50242 zł. 80 ct., wadyum 5024 zł. Na terminie powyższym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, jednakże nie niżej kwoty 35.000 zł Wyciąg hipo[...]czny i akt oszacowania, tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd[...] registraturze. Kuratorem niewiadomych w[ie]rzycieli jest adw. dr. Dominik Markiew[icz] substytucyą adw. dr. Cernego.

Kraków, dnia 6 marca 1885.

L. 1121. (2007 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy po[daje] do wiadomości, że celem zaspokojenia [wie]rzytelności Mojżesza Dawida w kwocie [...] zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 13 m[aja], 10 czerwca i 15 lipca 1885, każdym ra[zem] o godzinie 10 rano egzekucyjna sprze[daż] przez licytacyę realności pod l. 54 w P[...]ciejowej położonej, spadkobierców Wojc[iecha] Szersznia własnej.

Cena wywołania 545 zł. a. w. W[a]dyum 55 zł. a. w. Resztę warunków licy[ta]cyjnych i akt oszacowania przejrzeć moż[na] w tutejszej regitraturze.

Dębica dnia 7 marca 1885.

L. 5232. (2355 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności 300 wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sąd[zie] publiczna przymusowa sprzedaż realności 201 w Kopeczyńcach dłużnika Hersza B[...]nera własnej ciało tabularne stanowi[ącej] dnia 27 maja 1885 o godzinie 10 rano którym terminie realność ta, tylko wyżej [ce]ny wywołania 800 zł. wa. pozbytą zosta[nie].

Wadyum wynosi 135 złr. w. a. re[sztę] warunków powziąść można w registrat[urze] tusądowej.

C k. sąd powiatowy

Kopeczyńce, dnia 30 września 188[4]

L. 1488. (2265 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie [za]wiadamia, że w sprawie egzekucyjnej B[...]cha Hermelina przeciw Wasylowi Hn[...] pto 100 zł. zpn. licytowaną będzie w są[dzie] na dniu 21 maja, 23 czerwca i 4 sierp[nia] 1885, o 10 godzinie rano realność pod [n.] domu 77 w Pieczychwostach położona, [ci]ało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1642 złr. Wad[yum] 164 zł. 20 ct.

Resztę warunków i akta przejrzeć m[ożna] w registraturze sądowej.

Kulików, 25 lutego 1885.

L. 7047. (2212 3—3)

C k. sąd powiatowy obwieszcza, [że] celem uzyskania zaspokojenia 15 rat [po]życzkowych po 12 złr. z pn. odbędzie [się] w tut. sądzie na rzecz Zakładu kred[yto]wego włościańskiego przymusowa sprze[daż] realności lk. 26 lwh. 90, 71 w Rogoźn[ie] Tomasza Górza własnej pod następując[emi] warunkami.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Termina licytacyi 4 maja i 1 czer[wca] 1885 zawsze o godzinie 10 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzy[cieli] notaryusz Jan Trybulec w Nowymtargu.

Reszta warunków i wyciągi hipot[eczne do] przejrzenia w sądzie.

Nowytarg, dnia 12 grudnia 1884.

Licytacye.

L. 12537. (2406 2—3)

Celem zaspokojenia należnych c. k. uprz. galic. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie sum 1040 złr., 1040 złr., 1040 złr. wa. zpn. przeprowadzoną zostanie przymusowa licytacyjna sprzedaż dóbr Ispas z lasami Jedlina i Czar'ary w tutejszym powiecie położonych, Honorata Roszko Augustynowicza własnych w jednym tylko terminie na dniu 4 maja 1885, o 10 godzinie rano w biurze IV. tut. sądu; a to także niżej ceny wywołania 80000 złr. w. a. w ogóle za jakąkolwiek bądź cenę.

Wadyum wynosi 5prc. ceny wywołania t. j. kwotę 4000 złr. wa. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć lub odpisać można w tut. registraturze. Kuratorem nieznanych i niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Dębicki.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, 27 grudnia 1884.

L. 1576. (2425 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza że na zaspokojenie wierzytelności 112 złr. w. a. odbędzie się w gmachu sądowym publiczna sprzedaż jednej trzeciej części realności pod lk. 84 w Posadzie olchowskiej położonej wykazem hipotecznym l. 6 objętej wedle karty własności lp. 1 dłużniczki Sali Rogowskiej własnej w dniach 29 kwietnia, 29 maja i 30 czerwca 1885, zawsze o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania 200 złr. wadyum 20 złr. kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Ludwik Swierczyński bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Sanok, dnia 19 lutego 1885.

L. 1489. (2431 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Borucha Pollaka w kwocie 100 złr. wa. zpn. odbędzie się dnia 17 kwietnia 1885, dnia 18 maja 1885 dnia 19 czerwca 1885, o godz. 10 rano w sądowym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Lejbie Dauer własnej w Hanusowcach pod lk. 25 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 1120 złr. sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 112 złr. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Katzenellenbogen.

Stanisławów, 31 stycznia 1885.

L. 1396. (2424 2—3)

Dnia 28 kwietnia 1885, 29 maja 1885 i 30 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 11 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności w Synowudzku wyżnem ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jakóba Bilińskiego własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w sprawie pto 131 złr. 49 cnt. Cena wywołania 500 złr. wadyum 10prc. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Skole, 30 grudnia 1884.

L. 3944. (2423 2—3)

Dnia 28 kwietnia 1885, 29 maja 1885 i 30 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 11 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności lk. 354 rep. 125 w Synowudzku wyżnem ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Jakóba Bilinskiego własnej na rzecz Aleksandra Dobrzynieckiego w sprawie pto 96 złr. 30 cnt. Cena wywołania 290 zł. wadyum 10prc.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Skole, dnia 30 grudnia 1884.

L. 5817. (2420 2—3)

Celem zniesienia współ własności odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 25 w Kopyczyńcach położonej, nietabularnej dnia 29go kwietnia 1885, dnia 28 maja 1885 i dnia 30 czerwca 1885 zawsze o godzinie 10 rano i to na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej 400 złr. wa. wynoszącej.

Wadyum wynosi 40 złr. w. a. Resztę warunków powziąść można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Kopyczyńce, 15 grudnia 1884.

L. 2107. (2415 2—3)

Dnia 29 kwietnia, 18 maja i 26 maja 1885, zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym licyt. dobrowolna sprzedaż parceli bud. 784 wykazem hipot. 948 gminy Budzanów objętej do masy spadkowej po Julianie Czemeryńskim należącej.

Cena wywołania jest 150 złr. wadyum wynosi 15 złr.

Dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Budzanów, dnia 29 marca 18-5

L. 13057. (2419 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Pietnicach l. 14—44/7 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnej masy spadkowej po zmarłym Dańku Kawczaku własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włość. w kwocie 335 złr. 69 ct., dnia 4 maja, 8 czerwca i 29 lipca 1885, każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 520 złr., na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 35 złr.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po opisaniu zastawniczem powyższe realności t. j. po dniu 29 sierpnia 1873 prawo zastawu uzyskali, kuratorem Leona Steciaka i tychże wierzyoieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 31 grudnia 1884.

L. 572. (2388 3—3)

W dniach 24 kwietnia i 29 maja 1885 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności c. k. uprzywielejowanego gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 58 złr. 65 cnt. i 17 rat po 21 złr. publiczna sprzedaż realności lwh. 121 i 223 w całości, 1/6 części posiadłości lwh. 235 1/4 części posiadłości lwh. 237 1/4 części posiadłości lwh 238 w Międzybrodziu lipnickim położonych. Cena wywołania 600 złr. wadyum 60 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Biała, dnia 25 lutego 1885.

L 11966. (2389 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Komarowicach pod l. 39/58 położonej dłużników Maryi i Hrycia Chomów własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 złr. dnia 4 maja dnia 8 czerwca i dnia 20 lipca 1885 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1100 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 40 złr. Resztę warunków licytacyjnych i akt opisania i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jak egokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którymby po opisaniu zastawniczem realności to jest po dniu 8 września 1874 prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. Leona Steciaka i tychże wierzycieli o rospisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia

Dobromil, dnia 10 grudnia 1884.

L. 12617. (2390 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Grabownicy pod l. 14/2 położonej dłużnika Stefana Antonika własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 89 złr. 92 cnt. dnia 4 maja dnia 8 czerwca i dnia 20 lipca 1885 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 300 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 30 złr. Reszta warunków licytacyjnych akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

W reszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po opisaniu zastawniczem realności to jest po dniu 15 lutego 1872 prawo zastawu uzyskali, kuratorem Leona Steciaka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 31 grudnia 1884.

L. 14377. (2364 3—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 93 zł. 46 ct., 93 zł. 77 ct. 94 zł. 9 ct., 94 zł. 41 ct, 94 zł. 75 ct. i 1091 zł. zpn. odbędzie się dnia 7 maja, 11 czerwca i 16 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa licytacya do Racheli Hirsch i masy spadkowej po Fischlu Hirsch wedle dom. 90, pag. 134 i 135, n. 21 i 22 haer. należącej realności pod l. $399^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 8892 zł. 80 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 889 zł. 28 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 26 lutego 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej, dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bund kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Reiss mianowany został.

Lwów, dnia 28 marca 1885.

L. 1632. (2362 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Koniowie położonej, wedle wykazu hip. 88 księgi gruntowej gminy Koniów, Martyna Chaj własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włość. we Lwowie w kwocie 84 zł. zpn., dnia 15. maja 1885 i dnia 17 czerwcca 1885 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 100 zł., o godz. 10 przedpołud. w dniu 8 lipca 1885 odbędzie się ewentualnie ułożenie warunków ułatwiających. Wadyum wynosi 10 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest, po dniu 10 lutego 1885 do tabuli weszli, kuratorem Fedka Kopylak z Koniowa i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Starasól, 4 marca 1885.

L. 12659. (2301 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kniaźpolu pod l. 79/84 położonej, dłużnika Iwana Capiaka własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 324 zł 14 ct dnia 4 maja, 8 czerwca i 13 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 350 zł., na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 35 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół opisania i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po zastawniczem opisaniu powyższej realności, to jest po dniu 25 listopada 1871 do tabuli weszli, kuratorem Leona Steciaka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dobromil, 31 grudnia 1884.

L. 3237. (2377 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej wierzytelności pożyczkowej c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 600 zł. 82 ct a w. zpn. przeprowadzoną będzie dnia 22 maja 1885, dnia 26 czerwca i dnia 24 lipca 1885 zawsze o godzinie 10 przedpoł. w sądzie przymusowa sprzedaż publiczna realności pod lk. 85/142 rep. 162 w Tyśmienicy położonej według ks. gł. VIII str. 83 n. 1 wł., do Hawryła Kwoczaka należącej, tudzież należących według ks. gł. VIII str. 84 n. 2 wł. do Ambrozego Franza dwóch trzecich części parceli gruntowej top. Nr. 1395|1603 część składową realności powyższej stanowiącej.

Cena wywołania wynosi kwotę 2360 złr. a. w.; poręczne przed licytacyą złożyć się mające wynosi 236 zł. a. w.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały tej sprawy dotyczące dla jakiejkolwiekbądź przyczyny nie mogły być należycie doręczone ustanowiono kuratorem p. Andrzeja Daniłowicze w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 1. kwietnia 1885.

L. 1483. (2324 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 6 maja i dnia 17 czerwca 1885, każdym razem o 11tej godzinie rano odbędzie się w sądzie licytacya realności pod lk 262 w Husakowie położonej, Stanisława i Jana Hałunow własnej, na zaspokojenie reszty pretensyi Judy Halperna w kwocie 62 zł. 39 ct. zpn. z dołożeniem, że na tych terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie. W przeciwnym razie wzywa się wszystkich interesowanych na 17 czerwca 1885 o 3 popołudniu do sądu, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych pod którémi dalsza licytacya tej realności rozpisaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1770 zł.

Zakład 177 złr.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się p. Wincentego Kozaka w Husakowie.

Mościska, dnia 11. marca 1885.

L 1270. (2247 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 6 maja i dnia 17 czerwca 1885 każdym razem o 11 godzinie rano odbędzie się w sądzie licytacya realności pod lk. 4 subrep. 10 w Rzadkowicach położonej Pawła Hołdy własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 200 złr. względnie 119 złr. 91 ct. a w. z dołożeniem, że na tych terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie. W przeciwnym razie wzywa się wszystkich wierzycieli na 17. czerwca 1885 o godzinie 3ciej popołudniu do sądu, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, pod tym rygorem że niestawający za przystępujących do większości głosów obecnych będą uważani.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 złr Zakład 40 złr. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się tutejszego c. k. notaryusza p. Wiktora Paśkowskiego.

Mościska, dnia 9. marca 1885.

L. 10495. (2299 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Pietnicach położonej wedle instr. T. I pag. 211 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej dłużników Jana i Maryi Forstein własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 250 złr. dnia 27 kwietnia dnia 1 czerwca i dnia 13go lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 50 zł. Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

W reszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którymby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 27 października 1884 do tabuli weszli, kuratorem Leona Steciaka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratorem niniejszem się zawiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dobromil, dnia 30 października 1884.

L. 5891. (1484 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Załościach zawiadamia, że celem ściągnięcia pretensyi gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 113 zł. 40 ct., 113 zł. 40 ct. i 1193 zł. 9 ct. aw. z pn. odbędzie się na dniu 22 maja 1885 o 10 godzinie rano relicytacya realności w Załościach nowych pod l. sp. 325/390 leżącej jak dom. I str. 175 l. 7 i 8 haer. i str. 181 l. 10 haer. do masy rozbiorowej dłużnika Barucha czyli Borucha Markusa Ostrowera należącej z tem, że realność na tym terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową 4000 zł.

Wadyum wynosi 400 zł. aw.

Bliższe warunki i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w t. s. registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli hipotecznych, którymby ta uchwała lub późniejsza z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 5 kwietnia 1883 prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, do rąk kuratora p. Juliana Karabińskiego w Załościach.

Załośce, 27 grudnia 1884.

L. 386. (2391 3—3)

W sprawie Abrahama Schenkera przeciw nieobjętej spuściźnie Piotra Kochanka pto 150 złr. odbędzie się w dniach 1 maja, 22 maja i 11 czerwca 1885, każdym razem o godz. 10 rano w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności pod nr. 55 w Kannie położonej, cena wywołania wynosi 1105 złr. Wadyum 110 złr. Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Dąbrowa, dnia 20 stycznia 1885.

L. 221. (2417 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Starzawie pod l. 28 położonej, wedle wyk. hip. 106 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej dłużnika Hrycia Pańko własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 239 złr. 80 ct. dnia 4 maja, dnia 8 czerwca i dnia 20go lipca 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej wynoszącej 1200 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 45 złr.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 stycznia 1885 do tabuli weszli kuratorem Leona Steciaka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 12 stycznia 1885.

L. 999. (2418 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Boniowicach pod l. 50—61/10 położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Katarzyny Buczyńskiej, Wasyla Buczyńskiego i Jewki Drewniakowej własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 397 złr 2 ct. dnia 4 maja, dnia 8 czerwca i dnia 20 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 700 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 35 złr.

Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu poręczoną być nie mogła, lub którzyby po opisaniu zastawniczem powyższej realności to jest po dniu 19 lutego 1873 prawo zastawu uzyskali kuratorem Leona Steciaka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 5 lutego 1885.

L. 7320. (2392 1—3)

W sprawie Józefa Michońskiego i Maryanny Bernat pto 166 złr. 52 ct. odbędzie się w dniach 8 maja, 5 czerwca i 26 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 31 w gminie Dąbrówki breńskie objętej, do masy spadkowej Macieja Michońskiego a względnie tegoż spadkobierców należącej.

Cena wywołania wynosi 366 zł. 68 ct, zaś wadyum 37 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, ustanawia się kuratorem p. dra Wąsikiewicza.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 16 lutego 1885.

L. 9871. (2450 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniu 18 maja 1885, 27go maja 1885 i 8 czerwca 1885 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 8 czerwca 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 105 w Bryczkach położonej Iwana Kicha własnej na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego pto 11 rat po 42 złr. 40 ct., tudzież resztę kapitału 612 złr. 54 ct. w. a.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tu sąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hip. ustanawia się kuratora p. Ambroża Rechtenberga.

Z c. k. sądu powiatowego

Rawa, dnia 25 stycznia 1885.

L. 262. (2449 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniu 19 maja, 1 i 9 czerwca 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 czerwca 1885, nawet poniżej takowej licytacya realności l. 104 dłużnika Dańka Kułyn własnej w Horodzowie położonej na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego pto 22 rat po 9 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania ustanawia się 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Rawa, dnia 24 lutego 1885.

L. 1181. (2448 1—3)

W tutejszym sądzie powiatowym odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniu 26go maja, 1 i 22 czerwca 1885 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 22go czerwca 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności 2 w Rzyczkach dłużnika Mikołaja Żywer na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego pto 593 złr. tudzież 11 rat po 48 złr. 75 ct. z pn.

Cenę wywołania ustanawia się 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Rawa, dnia 24 lutego 1885.

L. 263. (2447 1—3)

Celem wydobycia należytości uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie resztującej 151 złr. 98 ct w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności ciało tabularne stanowiącej wedle wyk. hip. l 144 gminy kat. Horodzów spadkobierców dłużnika śp. Leśka Greniucha własna w trzech terminach mianowicie dnia 26 maja 1885, dnia 1go czerwca 1885 i dnia 22 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można przejrzeć w tu sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Rawa, dnia 28 lutego 1885.

L. 9645. (2443 1—3)

W dniach 26 maja, 30 czerwca i 30 lipca 1885 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną będzie połowa realności pod nk. 383 w Łańcucie położona wedle ks. gł. Tom. VI pag. 246 n. II haer. dłużnika Wojciecha Gronkowskiego własna na zaspokojenie pretensyi Paltiela Knellera w kwocie 102 złr. 81 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 422 złr. 25 ct.

Wadyum 43 złr.

Akt oszacowania i wpis hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, dnia 28 lutego 1885.

L. 12561. (1646 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego 7 zł. 87½ ct. a. w. z pn. sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność nieobjętej masy spadkowej po Israelu Fleischer w Tyśmienicy pod l. k. 115 położoną, ciała tabularnego niestanowiącą, na 20 zł. oszacowaną, w terminach dnia 8 maja i dnia 12 czerwca 1885 zawsze w tut. sądzie o godzinie 11 rano z tem, że przy drugim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 20 zł. a. w. zaś wadyum 2 zł. aw. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się p. Teofila Witosławskiego ck. notaryusza w Tyśmienicy. Resztę warunków licytacyi tudzież protokół opisania i protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, dnia 10 stycznia 1885.

L. 12556. (1645 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwocie 84 zł. aw. z pn. sprzedawać się będzie przez publiczną licytacyę realność nieobjętej masy spadkowej po Süssmanie Rosenbaum w Tyśmienicy pod l. k. 343 położoną, ciała tabularnego niestanowiącą na 40 zł. a. w. oszacowaną w dwóch terminach dnia 8 maja i dnia 12 czerwca 1885, zawsze w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano z tem, że przy drugim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 40 zł. a. w., zaś wadyum 4 zł. aw. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła. ustanawia się p Teofila Witosławskiego c. k. notaryusza w Tyśmienicy. Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół opisania i protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, dnia 10 stycznia 1885.

L. 4192. (1967 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 8 maja, 9 czerwca i 9 lipca 1885. każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna egzekucyjną licytacyę realności pod l. k. 74, w Borszowicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 41, Pawła Kniazia własnej, w celu zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 150 zł. a. w. Cena wywołania 300 zł. Wadyum 30 zł.

Na pierwszych dwu terminach realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania, lub wyżej tejże, a na trzecim terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę jak za taką, która wszystkie zahipotekowane na realności długi pokryje. Bliższe warunki licytacyjne wolno w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Niżankowice, dnia 23 sierpnia 1884.

L. 4190. (1966 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi na dniu 8 maja, 9 czerwca i 9 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną egzekucyjną licytację realności pod l. k. 20 w Wituszyńcach położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 123 Katarzyny z Biegunów Oleksów własnej, w celu zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 63 zł. 21 ct. w. a. Cena wywołania 200 zł. Wadyum 20 zł. Na pierwszych dwu terminach realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, a na trzecim terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę, jak taką, która wszystkie zahipotekowane na realności długi pokryje. Bliższe warunki licytacyjne wolno w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Niżankowice, dnia 26 sierpnia 1884.

L. 14364. (1882 1—3)

W dniu 12 maja 1885 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 144/140 w Czyszkach, powiecie samborskim położonej, wyk. hip. 62, 63 i 218 objętej w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw spadkobiercom Jana Swierzyńskiego i nieobjętej masie Maryi Denys pto 20 rat po 12 zł. a. w. i reszty kapitału 22 zł. 78 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 zł. Wadyum 20 zł. a. w. Na powyższym terminie realność ta nawet niżej ceny sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tutejszej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adwokata dr. Fiternika z substytucyą adwokata dr. Witza w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 1 grudnia 1884.

L. 1410. (2074 1—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 280 zł. 45 ct. aw., 800 zł., 800 zł. i 17621 zł. 52 ct. aw. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Gródna górna do Józefa Weissa należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w trzech terminach a mianowicie w dniu 18 maja, w dniu 15 lipca i w dniu 16 września 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem. Cenę wywołania stanowić będzie suma 35.000 zł. wa. jako wartość tych dóbr przyjęta przez Zakład kredytowy ziemski galicyjski przy udzieleniu pożyczki, poniżej której w pierwszych dwóch terminach powyższych dobra sprzedane nie będą a w trzecim terminie nie poniżej sumy wyrównywającej wszystkim dobra te obciążającym długom hipotecznym.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 3500 zł. aw. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego. Na wypadek jeżeli na pierwszych terminach licytacyjnych dobra Gródna górna nie zostały sprzedane, wyznacza się termin na dzień 16 kwietnia 1885 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna rozpisaną zostanie. Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny Urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie wierzyciele, którzyby po dniu 1 stycznia 1885 do hipoteki dóbr Grudna górna weszli lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dra Psarskiego z substytucyą adw. dra Tokarza ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt którego ogłoszenie równocześnie zarządza się.

W Tarnowie, dnia 5 lutego 1885.

L. 36. (2461 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie w kwocie 12000 złr. zpn. i wierzytelności Wojciecha Pika w kwocie 1320 złr. zpn. przedsięwzięta zostanie w tutejszym sądzie 30 kwietnia i 28 maja 1885, zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 120 w Dukli ut. dom. tom II pag 502 n. 5 haer. Wiktora hr. Starzeńskiego spólnika jawnego spółki komandytowej pod firmą: „spółka naftowa ropiańska Wiktor hr. Starzeński i spółka“ własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 4991 złr. 75 cnt.

Wadyum 490 złr.

Gdyby tę realność na powyższych terminach przynajmniej za cenę szacunkową nie sprzedano, wyznacza się do wysłuchania wierzycieli celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na 25go czerwca 1885, o godzinie 10 rano.

Wyciąg tabularny protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

O tem zawiadamia się strony interesowane, a to wierzycieli którymby uchwała lub późniejsze z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, lub którzyby po 28go listopada 1882, lub po 19go lipca 1883 prawo hipoteki na tej realności uzyskali, do rąk kuratora Teofila Gorczyńskiego w Dukli.

Dukla, dnia 8 marca 1885.

L. 70. (2460 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli podaje do publicznej wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie w kwocie 17911 złr. wa. zpn. przedsięwzięta zostanie w tutejszym sądzie 30 kwietnia i 25 maja 1885, zawsze o godzinie 11 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 114 w Dukli ut. dom. tom II pag 129 u. 3 haer. spółki komandytowej pod firmą „spółka naftowa ropiańska Wiktor hr. Starzeński i spółka“ własnej.

Cena wywołania stanowi szacunkowa 14663 złr. 75 cnt. wa. wadyum 1400 złr.

Gdyby tę realność na powyższych terminach przynajmniej za cenę szacunkową nie sprzedano, wyznacza się do wysłuchania wierzycieli celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na 25go czerwca 1885 o godzinie 11 rano.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

O tem zawiadamia się strony interesowane a to wierzycieli, którymby uchwała lub późniejsze z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły lub którzyby po 28 listopada 1882 prawo hipoteki na tej realności uzyskali do rąk kuratora Teofila Gorczyńskiego w Dukli.

Dukla, dnia 8 marca 1885.

L. 6660. (2458 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Krośnie w kwocie 75 złr. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 193 w Lubatowie dłużnika Franciszka Turka własnej i realności pod lk. 82/80 w Lubatowie dłużnika Jana Staniszа własnej ciała tabularnego niestanowiących 30 kwietnia 1885 i 29 maja 1885 zawsze o godzinie 9 rano, że realność te każda z osobna tylko za lub wyżej ceny sprzedane będą zaś gdyby sprzedaż nie nastąpiła wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 23go czerwca 1885 o 9 godzinie rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa pierwszej realności 80 zł. zaś drugiej 145 złr. w. a. Zakład 8 złr. i 14 złr. 50 cnt. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 7 marca 1885.

L. 606. (2360 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Karola Hämpla w kwocie 2000 złr. wa. zpn. odbędzie się w dniu 28 maja 1885, o godzinie 10 rano w tutejszym budynku sądowym licytacyjna sprzedaż realności pod nr. 89 w Oświęcimie położonej Samuela Hutterera własnej a to jako na trzecim terminie licytacyjnym nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa i wywoławcza 677 złr. wa. Wadyum 677 złr. w. a.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim, dnia 12 kwietnia 1884.

Konkursa.

L. 73. (2439 1—3)

Leżajski sąd powiatowy poszukuje pisarza z pismem czytelnem i szybkiem za wynagrodzeniem miesięcznem 20 złr.

Praca biurowa trwa 10 godzin dziennie.

Podania udokumentowane świadectwami uzdolnienia i dotychczasowego zatrudnienia, w 14 dniach do tut. sądu wnieść należy.

Leżajsk, 11 kwietnia 1885.

L. 1696. (2375 3—3)

Celem obsadzenia posady sługi szkolnego przy c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Tarnopolu, z płacą w rocznej kwocie 250 złr. w. a. i dodatkiem aktywalnym w kwocie 62 złr. 50 ct., ogłasza się niniejszem konkurs z uwagą, że posada ta jest zastrzeżona w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. pr. p. nr. 60) przedewszystkiem dla wysłużonych podoficerów c. k. armii.

Ubiegający się o tę posadę winni się wykazać w podaniu certyfikatem kwalifikacyjnym c. k. władz wojskowych, tudzież przedłożyć świadectwa moralności i uzdolnienia fizycznego, jakoteż udowodnić, że posiadają znajomości języka krajowego w słowie i piśmie.

W braku kwalifikowanych podoficerów, może posada ta być nadaną także innym kandydatom.

Podania zaopatrzone w wymienione wyżej dokumenta, należy przedłożyć c. k. krajowej Radzie szkolnej najdalej do końca maja 1885.

Lwów, dnia 24 marca 1885.

L. 5295. (2378 3—3)

Przy sądach powiatowych w Starym Sączu i Ciężkowicach opróżnione zostały posady woźnych z roczną płacą po 250 złr., dodatkiem aktywalnym 25 prc., umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o te lub inne przy sądach powiatowych opróżnić się mogące posady woźnych, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 10 kwietnia 1885 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu

Sąd wyższy.

Kraków, 26 marca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7796. (2281 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Köhlera, że celem doręczenia mu uchwały z dnia 2 grudnia 1882, l 50614, którą dozwolono wykreślenie ze stanu biernego dóbr Rosochate kaucyi w kwocie 8584 zł. w. a. z pn. na rzecz jego jak dom. 404 pag 179 n. 47 on. zaintabulowanej — ustanowiony został dla niego kuratorem adw. dr. Kuczkiewicz z substytucyą adw. adw. dr. Romanowskiego.

Lwów, dnia 7 marca 1885

L. 13708. (2198 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Zygmunta Czerwińskiego, że Franciszek Jędrzejowski przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. uchwałą z dnia 14 marca 1885, l. 12756 uzyskał.

Ustanawiając dla tegoż Zygmunta Czerwińskiego kuratora w osobie adw. dr. Reissa, z zastępstwem adw. dr. Bunda, wzywamy go, aby środki obronne temuż kuratorowi dostarazył, lub innego zastępcę sobie wybrał

Lwów, dnia 21 marca 1885.

L. 1573 (2261 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie wzywa niewiadomych spadkobierców ustawowych Katarzyny Kopciowej, zmarłej w dniu 17 października 1883 w szpitalu św. Łazarza w Krakowie bez pozostawienia ważnego ostatniej woli rozporządzenia, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego w sądzie się zgłosili i wywiodłszy swe prawa deklaracye spadkowe wnieśli, gdyż inaczej spadek, dla którego tymczasowo ustanowionym został p. adw. dr. Leo w Krakowie kuratorem przyznanym zostanie tym, którzy się zgłoszą do spadku w miarę ich praw, część zaś spadku nieprzyjęta, lub wrazie niezgłoszenia się nikogo, cały spadek przez W. Skarb ściągniętym zostanie.

Kraków, dnia 27 stycznia 1885.

L. 14443. (2285 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia nieobecnego Mendla Peril, że odstąpienie jego de praes. 12 grudnia 1883, l. 52081, od zarzutów przeciw nakazowi zapłaty z dnia 24 listopada 1884, l. 49128 do wiadomości sądu uchwałą z dnia 23 lutego 1884 l. 7778 przyjętem i nakaz zapłaty za prawomocny uznany został.

Gdy miejsce pobytu Mendla Peril wiadomem nie jest, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Feilesa, ze substytucyą adw. dr. Reissa i kuratorowi dotyczącą uchwałę doręczono.

We Lwowie, dnia 28 marca 1885.

L. 13952. (2305 1—3)

C. k. sąd powiat. miej. del S. I. we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 7go marca 1885 do l 13952 wniósł Oktaw Docht sekwester majątku śp. Kazimierza hr. Miączyńskiego przeciw Stanisławowi Pokutyńskiemu inżynierowi prywatnemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu pozew o 240 zł. z pn. na który to pozew wyznaczono termin do rozprawy na dzień 23-go kwietnia 1885 godz. 4 po południu w S. I.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Stanisława Pokutyńskiego nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Ludwik Kasiewicz kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Jackowski mianowany.

Wzywa się zatem Stanisława Pokutyńskiego aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 10 marca 1885.

L. 5487. (2291 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia Annę Miterową, że rezoulcyę tabularną z dnia 7 listopada 1884, l. 22435, ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. dr. Mieczysławowi Brzeskiemu doręcza.

Tarnów, dnia 24 marca 1885 r.

L 5980. (2292 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem doręczenia t. s. rezolucyi tabularnej z dnia 26 marca 1884, l. 5199 nieobecnemu Adamowi Zurawskiemu, ustanowił kuratorem adw. dr. Mieczysława Brzeskiego.

Tarnów, 26 marca 1885 r.

L. 5706. (2295 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie uwiadamia niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu spadkobierców po Herschlu i Goldzie Millerach, że przeciw nim wnieśli Markus Finker, Samuel Finker i Zlata Rosenlicht w Krakowie pozew o wykreślenie i wyeliminowanie sumy 4638 złp. czyli 1159 zł. 50 ct. z tabeli płatniczej z 20 września 1878 l. 22447 dotyczącej realności pod l. 144 Dz. VIII który dla nich kuratorowi dr. Affe do wniesienia obrony w 90 dniach się doręcza.

Wzywa się tych spadkobierców aby albo innego pełnomocnika sądowi przedstawili lub ustanowionemu kuratorowi dowodów celem obrony praw swych dostarczyli, inaczej sami sobie złe skutki przypiszą.

Kraków, 6 marca 1885.

L. 7596. (2298 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. podaje do wiadomości, że w skutek skargi Jakóba Fränkla przeciwko Salamonowi Senftowi o 48 zł. 96 ct., termin do rozprawy drobiazgowej, na dzień 21 kwietnia 1885, o godz. 9 przed południem naznaczony i dla niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Senfta pozwanego adwokat dr. Mieczysław Brzeski mianowany został.

Tarnów, dnia 1 kwietnia 1885.

L. 3969. (1984 2—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę Drozdową zamieszkałą przedtem w Grudny dolnej, iż w sprawie jej ustnej przeciwko Zofii Białasowej i. i. o $^1/_3$ część gruntu pod Nr. 40 w Grudny dolnej i zniesienie współwłasności ustanowionym został dla niej kuratorem Michał Wojtowicz wójt z Grudny dolnej celem doręczenia mu uchwały zapadłej na podanie Józefa Wójcika depr 10go czerwca 1884 l. 2316 z cessyą z d. 5 kwietnia r. b. którą Katarzyna Drozdowa prawo swe do spornego gospodarstwa mu odstąpiła do dalszego postępowania.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzostek, 24 października 1884.

L. 7941. (2137 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż do spadku po zmarłym w Obidzy w dniu 11 maja 1859 Jakóbie Warzesze bez rozporządzenia ostatniej woli przychodzi także Jan Warzecha z miejsca pobytu niewiadomy.

Wzywa się go by w roku od dnia 1 marca 1885 zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł deklaracyę do spadku, w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzonym z zgłaszającemi się i kuratorem Floryanem Warzechą dla niego ustanowionym.

Stary Sącz, 27 grudnia 1884.

L. 1535. (2358 2—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki w sporze ustnym Anny z Paluchów Kutkowej przeciw Maryannie 2 Włodaczkowej Franciszce z Paluchów Szczerbakowej, Ludwice Paluch, Magdaleniez Paluchów Królikowej z życia i miejsca pobytu nieznanej, Antoniemu Mazurowi, Kazimierzowi Mazurowi z życia i miejsca pobytu nieznanemu Maryannie Paluch, Agnieszce Paluch, z życia i miejsca pobytu nieznanej o uznanie prawa własności do realności pod l. k. 103 a, w Woli radziszowskiej, intabulowanie własności i oddanie w posiadanie z pn., do rozprawy ustnej w skutek pozwu de praes 2 marca 1885 l. 1535, wyznaczył termin na 15 maja 1885, o godzinie 9 przed południem.

Ustanawiając dla Magdaleny z Paluchów Królikowej, Kazimierza Mazura i Agnieszki Paluch, z życia i miejsca pobytu niewiadomych kuratora w osobie c. k. notaryusza w Myślenicach Leona Romowicza, wzywa się ich, aby albo ustanowionemu kuratorowi udzielili potrzebnych dokumentów, lub innego zastępcę sobie obrali, inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące, sami sobie przypiszą.

Myślenice, 21 marca 1885.

L. 11960. (2227 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Anny Heusler, a na wypadek jej śmierci dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców tejże, z powodu wniesionego przeciw nim przez dr. Salamona Bunda pozwu de praes 6 marca 1885 l. 11960, o wykreślenie ze stanu biernego l. 293 m. we Lwowie położonej, kwoty 5 złr. m. k. z pn., kuratorem adwokata dr. Raabego z substytucyą adwokata dr. Weissa, doręcza kuratorowi wspomniony pozew, wyznaczając termin 90 dni do wniesienia pisemnej obrony, i wzywa wymienionych pozwanych, ażeby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony praw ich służących udzielili, lub też innego prawnego zastępcę sobie obrali.

Lwów, dnia 14 marca 1885.

L. 12207. (2226 2- -3)

C. k sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 7 marca 1885, do l. 12207 wniosła Julia Broda przeciw Dominikowi Brumerowi względnie tegoż nieznanym spadkobiercom lub prawonabywcom pozew o uznanie prawa żądania zapłaty sumy 108 złr. na realności pod l. $266^2/_4$ we Lwowie intabulowanej za zgasłe i o wykreślenie tej sumy, na którыto pozew wyznaczono termin (sumarycznej) rozprawy na dzień 6 maja 1885, o godzinie 11 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Dominika Brunnera, tegoż spadkobierców lub prawonabywców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Suszkiewicz kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Pająk mianowany.

Wzywa się zatem Dominika Brunnera, względnie tegoż spadkobierców lub prawonabywców, aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 14 marca 1885.

L 5271. (2024 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Józefa Soświńskiego i Maryę Soświńską, a w razie ich śmierci spadkobierców tychże z imienia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw nim Konstanty Bielski i wspólnicy wnieśli pozew de praes 24 lutego 1885 l. 5271 o orzeczenie, że prawo żądania sumy 1500 złp., pierwotnie w stanie biernym dóbr Pogorzyc vol. nov. 1 pag. 74 n. 9 on. dla adwokata Soświńskiego intabulowanej, następnie z tychże dóbr wykreślonej i na cenę kupna tychże przeniesionej, przedawnieniem zgasło, że taż z tabeli płatniczej wyeliminowaną być ma i że pozwani mają koszta sporu wynagrodzić.

Uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 5271 na pozew powyższy termin 90 dniowy do wniesienia obrony pisemnej wyznaczono, a zarazem dla Józefa i Maryi Soświńskich a w razie ich śmierci dla ich spadkobierców na koszt i niebezpieczeństwo tychże kuratorem adw. dra Władysława Wilkosza z substytucyą adw. dra Dominika Markiewicza w Krakowie ustanowiono, z którymi spór wedle postępowania cywilnego przeprowadzonym będzie.

Poleca się pozwanym, aby w oznaczonym wyżej czasie albo sami obronę wnieśli, albo też ustanowionemu dla nich zastępcy wszelkich do obrony potrzebnych środków udzielili lub też innego sobie obrońcę ustanowili i o tem sądowi donieśli, inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.

Krakow, 27 lutego 1885

L. 2245. (2004 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że zarządza w myśl §. 7 ust. z 16 lutego 1883 nr. 20 dup. przeprowadzenie dowodu śmierci Eudokii z Spasyków Antonijczuk, która w lutym 1883, na lodzie Dniestru koło Horoszowa powiatu Borszczowskiego załamać i utopić się miała

Wzywa się wszystkich, którzyby o życiu Eudokii Antonijczuk, lub o okolicznościach pod któremi jej śmierć nastąpiła, jakąś wiadomość mieli, otem donieśli sądowi, lub dla niej ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Łuczakowskiemu, lub za mianowanemu równocześnie obrońcą związku małżeńskiego adwokatowi dr. Axelrad do końca lutego 1886, gdyż po upływie tego czasu, przystąpi sąd do uznania tejże za zmarłą.

Tarnopol. dnia 21 lutego 1885.

L. 2726. (2130 3—3)

C. k sąd obwodowy w Stanisławowie w celu doręczenia nieobecnym i z pobytu niewiadomym Zygmuntowi i Annie Juffy równoczesnego wyroku w sprawie Mendla Lebensarta jako prawonabywcy Szymona Freunda o zapłatę sumy wekslowej 1000 zł. z pn. wydanego, ustanawia dla tychże nieobecnych pana adw. kraj dra Fischlera z Stanisławowa kuratorem.

Uwiadamiając o tem nieobecnych i z pobytu niewiadomych małżonków Zygmunta i Annę Juffy wzywa się tychże, ażeby bądź osobiście w sądzie się zgłosili, bądź innego rzecznika sądowi wymienili, w ogóle przedsięwzięli służące do obrony przepisane środki prawne, inaczej złe następstwa z zaniedbania powstać mogące sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 4 marca 1885.

L. 3586. (2321 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomych Filipa i Apolonią Michlów, że przeciwko nim Wojciech Pachucki wniósł pozew do tut. sądu w dniu 28 marca 1885 l. 3586 o zapłacenie kwoty 20 zł. wskutek ktorego pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 8 lipca 1885 o godz 9 rano wyznaczony, a do ich zastępowania kuratorem adw. dr. Serafiński w Bochni ustanowiony został.

Wzywa się zatem pomienionych Filipa i Apolonię Michlów aby na wyznaczonym terminie w tut. sądzie stanęli, lub też ustanowionemu dla nich kuratorowi odpowiedniej informacyi udzielili, albo innego pełnomocnika w tej sprawie obrali, gdyż w razie przeciwnym złe skutki, jakieby ztąd wyniknąć mogły, sami sobie przypisaćby musieli.

Bochnia, dnia 2 kwietnia 1885.

L. 15761. (2133 3—3)

C. k. sad powiatowy zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu i zamieszkania Maryannę Nowakową, iż galicyjski Zakład kredytowy włościański we Lwowie wniósł w dniu 19 października 1882 l. 12.691 przeciw Maryannie Nowakowej i spólnikom skargę o zapłacenie 200 zł. zpn.

Dla nieznanej z miejsca pobytu Maryanny Nowa owej ustanowiono na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. adw. dra Grudzińskiego w Chrzanowie.

Wzywa się Maryannę Nowakowę aby ustanowionemu kuratorowi wszystkich środków do obrony dost rczyła lub innego zastępcę sądowi wymieniła.

Chrzanów, dnia 24 stycznia 1885.

L. 2724. (2061 3—3)

C. k. sad powiatowy w Jaśle ustanawia w sprawie egzekucyjnej Sendera Reicha przeciw Izakowi Beimowi względem kwoty 446 złr. zpn. z powodu nieobecności ostatniego kuratora w osobie Markusa Beima z Jasła, któremu niedoręczoną rezolucyę z dnia 25 stycznia 1885 l. 363 doręcza.

Jasło, dnia 18 marca 1885.

Zl. 59439. (2288 3—3)

Das k. k. städt. del. Bez. Gericht S. I. in Lemberg gibt hiemit dem abwesenden Belangten Julius Goldhammer bekannt, daß Saul Birnbaum, die Klage de praes. 14. August 1884 Zl 44780 wegen Zahlung des Betrages von 82 fl. 50 kr. öster. Währ. gegen ihn überreicht hat.

Da der Wohnort des Belangten Julius Goldhammer unbekannt ist, wird für ihn der Curator ad actum Herr Landesadvokat Osias Stand und als Stellvertreter desselben der Herr Landesadvokat Dr. Jakob Raabe bestellt.

Dem bestellten Curator wird die bezügliche Klage zugestellt und der Termin zur summarischen Verhandlung auf den 11. Dezember 1884 um 4 Uhr Nachmittags bestimmt. Es wird daher der abwesende Belangte aufgefordert, dem bestellten Curator die zu seiner Einrede dienenden Beweise zu liefern, oder einen anderen Vertreter zu wählen, da andererseits, die hiedurch möglicherweise entstehenden Nachtheile sich selbst zuzuschreiben haben wird.

Lemberg, am 8. November 1884.

Der k. k. Landesgerichtsrath.

L. 2308. (2025 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem, Wolfa Schapirę, że na prośbę Abla Landesberg uchwałą z dnia 21 marca 1885, do l. 2308 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 450 mark. niem. zpn. wydany został.

Gdy pozwany Wolf Schapira z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto ten że c. k. sąd obwodowy w celu zastępywania go w niniejszej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem adwokata dr. Billeta z dodaniem mu na zastępcę adwokata dr. Mijakowskiego.

Upomina tedy tenże sąd obwodowy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał i o wyborze tym sądowi temu doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 21 marca 1885.

Wyroki prasowe.

(2250)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 13 der periodischen Druckschrift „Deutsche Wochenschrift. Organ für die gemeinsamen nationalen Interessen Oesterreichs und Deutschlands", vom 29. März 1865 auf Seite 5 und 6 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Eine Bestechungsaffaire" in der Stelle von „Graf Ludwig Wodzicki" bis „in dem angedeuteten Sinne thätig waren" das Vergehen nach Art. VII der Strafgesetznovelle vom 17. December 1862, RGBl. Nr. 8 von 1863, resp. § 309 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 12. März 1885.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der 2 Auflage der Nr. 13 der periodischen Druckschrift „Deutsche Wochenschrift. Organ für die gemeinsamen internationalen internationalen Interessen Oesterreichs und Deutschlands", vom 29. März 1885 auf Seite 5 und 6 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Eine Bestechungsaffaire" in der Stelle von „Graf Ludwig Wodzicki" bis „angedeutetem Sinne thätig waren" das Vergehen nach Art. VII St. G. N. vom 17. December 1862, Nr. 8 R.G.Bl. ex 1863, resp. § 309 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 31. März 1885.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 14 der periodischen Druckschrift „Internationale Revue. Organ für Politik, Volkswirthschaft, Kunst und Literatur", vom 29. März 1885 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Die neue Concession der Nordbahn. X." seinem ganzen Umfange nach das Vergehen nach Art. III der St. G. N vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G Bl. ex 1863, resp. §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 1. April 1885.

(2231)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß 1. das in Nr. 13 der periodischen Druckschrift „Wiener Caricaturen" vom 29. März 1885 (auf Seite 2) enthaltenen Aufsätze mit den Aufschriften: a. „Populärer Vortrag des Professors Eusebius Dingsdadius über Logik" und b. „Soeben erschienen!" in seinem ganzen Umfange das Vergehen nach § 300 St. G.; ferner II. der Inhalt des auf Seite 2 und 3 (unter dem Strich derselben Zeitschrift enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Zukunftsbilder aus dem Parlamente von Polynesien" in seinem ganzen Umfange das Vergehen nach Art. III der Strafgesetznovelle vom 17. December 1862, Nr. 8 RGBl pro 1863, resp. nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 1. April 1885.

(2365)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 26/1905 der periodischen Druckschrift „Wiener landwirthschaftlich Zeitung" vom 1. April 1885 enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift „Wir sind unterlegen Gegen die Erwartung" bis „von dieser Majorität bescheert wurde?" das Verbrechen nach § 65 lit. a, sowie das Vergehen nach Art III der Strafgesetznovelle vom 17. December 1862, Nr. 8 RGBl vom Jahre 1863, resp. § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 3. April 1885.

(2402)

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 23. März 1885, ZZ. 8840 und 8841, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Male narodni listy" Nr. 76 vom 18. März 1885 wegen des Artikels „Dopadeny zlodej" nach § 300 St. G., dann „Freiheit" Nr. 6 vom 7. Februar 1885 wegen der Artikel „Bomben", „Opportanitäts-Sophisten", Policisten und Socialisten in New-York" und „Mahnruf an die Feinde . . ." nach den §§ 58 c und 59 c St. G. verboten.

(2374)

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Reichenberg mit dem Erkenntnisse vom 18. März 1885, Z 7514, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" Nr. 45 vom 22. Februar 1885 wegen der Artikel „Die Bischöfe und die Nordbahnfrage" nach § 302 St. G. und „Reichenberg, 21. Februar (Das Gesetz betreffend die Lebensmittelfälschung") nach § 491 St. G. und Art. V des Ges. vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26. März 1885, Z. 9040, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Bundeslied der deutschen Turnerverbindung Jahn" in Prag, Druck von Dr. Kuh in Prag, Verlag der Turnerverbindung „Jahn", nach den §§ 58 c und 59 c St G. verboten.

Das k, k Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 19., 24. und 27. März 1885, ZZ. 1421, 1454, 1546 und 1593 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Rübezahl" Nr. 7 vom 15. März 1884 wegen des Artikels „Wer hat America entdest?" nach § 302 St. G. und „Rübezahl als Hausfreund" (in der Beilage) nach § 303 St. G., dann der Beilage zu derselben Zeitschrift Nr. 7 wegen des Artikels „Eduard und Kunigunde" nach § 516 St. G., der Zeitschrift „Der Radicale" Nr. 38 vom 19. März 1885 wegen der Artikel „Locales" und „Maxdorf" nach § 302 St. G, endlich der Beilage zur „Reichenberger Zeitung" Nr. 68 vom 21. März 1885 wegen des Artikels „Aus dem Gerichtssaale. Der deutsche Schriftstellertag und die Kolinske noviny" nach § 24 Pr. Ges. verboten.

Das k. k Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26. März 1885, Z. 2427, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Plzeńske Listy" Nr. 35 vom 21. März 1885 wegen der Artikel „Nase politicke dopisy" und „Jeste jednou pban Ghotlob" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. März 1885 Zahl 1520, die Weiterverbreitung der „Rumburger Zeitung" Nr. 24 vom 25. März 1885 wegen des Artikels „Der Tschechenbund . . ." nach § 302 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 14 März 1885, ZZ. 5232 und 2590; die Weiterverbrettung der Zeitschriften „Abwehr" Nr. 1411 vom 21 Februar 1885 wegen des Artikels „Der Dank der Hochverräther" nach § 300 St. G. und „Teplitz-Schönauer Anzeiger" Nr. 20 vom 11 März 1885 wegen des Artikels „Die Sprache der Thatsachen" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. März 1885, Z. 2382, die Weiterverbreitung der „Egerländer Zeitung" Nr. 24 vom 25. März 1885 wegen des Artikels „Eger, 23. März 1885" nach § 300 St, G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. März 1885, Z 3017 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenske Narod" Nr. 66 vom 23. März 1885 wegen des Artikels „Iz Smarja pri Jelsach" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 17. und 19. März 1885, ZZ. 1832, 1833, 1903, 1904 und 1905, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „L'Alabarda Triestina" Nr. 70 vom 11. März 1885 wegen der Artikel „Note Viennesi" und „Teatro Comunale" nach § 300 St. G., dann „Patria" Nr. 5 vom 10. März 1885 wegen des Artikels „Pro Italia" nach § 65 a St. G; „Triester Zeitung" Nr 60 vom 13. März 1885 wegen des Artikels „Briefe der Witwe . ." nach § 53 St. G.; „L'Operajo" Nr. 11 vom 13ten März 1885 wegen des Artikels „Alessandro Manzoni" nach § 65 a St. G., endlich „L'Indipendente" Nr. 2813 vom 15. März 1885 wegen des Artikels „Un nostro ricordo" nach § 305 St. G. verboten.

(2201)

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 16. März 1885, Zl. 7985, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kolinské Noviny" Nr. 20 vom 11. März 1885 wegen des Artikels beginnend mit „Aby rastala poněkud . . ." nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft in Reichenberg mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1885, Z 6252, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" Nr. 37 vom 13. Februar 1885 wegen des Artikels „Reichenberg, 12. Februar (Provocation, Verhöhnung) nach § 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21. März 1885, Z. 8726, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Národni Listy" Nr. 75 (Nachmittagsausgabe) vom 17. März 1885 wegen der Artikel „O našem prumyslovém . . . ." nach § 65 a St. G. und „Dopadeny zloděj" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 20. März 1885, ZZ. 2246, und 2313, die Weiterverbreitng der „Pilsner Zeitung" Nr. 21 vom 14. März 1885 wegen der Notiz „Das Prager Abendblatt" nach § 300 St. G. und der Zeitschrift „Svornost" Nr. 70 vom 29. December 1884, zu Chicago erschienen, wegen des Artikels beginnend „Potesetelne zvesti ." nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Jicin hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18. März 1885, Z. 2290, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Krakonos" Nr. 8 vom 15. März 1885 wegen des Artikels beginnend mit „Vykaz odevzdanych blasova-ich . . " nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13. März 1885, Z. 2504, die Weiterverbreitung der „Teplitzer Zeitung" Nr. 29 vom 10. März 1885 wegen des Artikels „In schärferer Tonart" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 18. und 21. März 1885, ZZ. 1336, 1428 und 1363, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Abwehr" Nr. 1417 vom 14. März 1885 wegen des Artikels „Ein neuer Provocationszug" nach § 302 St. G., dann derselben Zeitschrift Nr. 1418 vom 18ten März 1885 wegen des Artikels „Terrorismus oder Verrath?", und „B. Kamnitzer Wochenblatt" Nr. 11 vom 14. März 1885 wegen des Artikels „Politische Rundschan. Wien, 6. März 1885" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 19. und 21. März 1885, ZZ. 1409 und 1443 die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Biliner Bezirksbote" Nr. 11 vom 14. März 1885 wegen des Artikels „Sr. Wohlgeb. dem Herrn Bürgermeister der Stadt Bilin", und „Brüxer Zeitung" Nr. 22 vom 18. März 1885 wegen der Artikel „Vergebens zu Kreuze gekrochen" und „Aus Stadt und Land. Zwa Unterrichtsminister" nach § 30[illegible] St. G verboten.

Das k k. Oberlandesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17ten März 1885, Z. 3889, die Weiterbreitung der Zeitschriften „Beobachter" Nr. 12 vom 14. März 1885 wegen der Artikel „Die zweiten Handelskammerwahlen" und „Butschowitz, 4. März . . ." nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23. März 1885, Z. 1378, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freie schlesische Presse" Nr 63 vom 18 März 1885 wegen des Artikels „Aus dem nordwestlichen Schlesien" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Innsbruck hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. März 1885, Z. 1517, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Neue Tiroler Stimmen" Nr. 57 vom 11. März 1885 wegen des Artikels „Aus Landeck 9. März" nach § 300 St. G. verboten.

(2251)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 168 der periodischen Druckschrift „Extrapost" vom 20. März 1885 unter der Rubrik „Kleine Nachrichten" enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Intimes von der Postdirection" in seinem ganzen Umfange nach das Vergehen nach § [illegible] St. G begründe, und es wird nach § [illegible] St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 1. April 1885.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18. März 1885, Z. 8[illegible] die Weiterverbreitung der illustrirten lithographirten Einladungskarten mit der Bezeichnung „Cerna kava" nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. März 1885, Z. 16[illegible] die Weiterverbreitung der „Budweiser Zeitung" Nr. 24 vom 23. März 1885 wegen des Artikels „Abgeordneter Dr Knotz und . " nach den §§ 65 a und 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16. März 1885, Z. [illegible] die Weiterverbreitung der am 10. December 1884 zu Racine in America erschienenen Nummer 1211 der Druckschrift „Slavie" nach § [illegible] St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19. März 1885, Z. 2723, die Weiterverbreitung der „Leipaer [illegible]schen Zeitung" Nr. 21 vom 24. März 18[illegible] wegen des Artikels „Zum Beweise der Wa[illegible]heit" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. Jänner 1885, Z. 585, die Weiterverbreitung der nachstehenden ausländischen Zeitschriften aus dem Jahre 18[illegible] verboten: „Il Capitan Fracassa" (Rom) [illegible] 259, 293, 298 und 305 nach den §§ 63, 65 a und 305 St. G.; „La Tribuna" (Rom) Nr. 238, 258 und 259 nach den §§ 63, [illegible] und 302 St. G.; „Il Giornale di Udine" Nr. 202, 203, 229, 225 und 226 nach § [illegible] a St. G.; „Forum-julii" (Cividale) Nr. [illegible] nach § 65 St. G.; „La Riforma" (Rom) [illegible] 309, „La Rivista italiana" (Palermo) [illegible] 595, „La Gazzeta Piemontese" (Turin) [illegible] 251, „Il Parucchiere italiano" (Florenz) [illegible] 13 und 14, „Il Friuli" (Udine) Nr. 261 [illegible] § 65 a St. G; „La Lince" (Palermo) [illegible] 499, 500 und 505 nach den §§ 58, 63, [illegible] und 305 St. G.; „Il Giornali di Bary" [illegible] 88, „Gazzeta de Popolo" (Turin) Nr. [illegible] „Il Garibaldino" (Messina) Nr. 2 nach § [illegible] a St. G.; „La Riscossa" (Tortona) Nr. [illegible] nach § 303 St. G, endlich „Il Feruccio" (Reggio Calabria) Nr. 48 nach § 58 St. [illegible]

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. März 1885, Z. 1[illegible] die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Sr[illegible] List" Nepovjerenje . ." „Ruski List Vost[illegible]" nach den §§ 58 c und 59 e St. G. verboten.

Upadłości.

3154. (2407 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868, nr. 1 dz. u p., z roku 1869, obowiązuje położonego nieruchomego majątku Leisora Kriss handlarza towarami bławatnymi i właśc. realności, i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca Adolf Podlaszecki zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Trachtenberg.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych, w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 2 czerwca 1885, przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, ważność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 5 maja 1885, o godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, ażeby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 8 kwietnia 1885.

Doniesienia prywatne.

2702. (2327 3—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów, p. Stanisławowi hr. Dzieduszyckiemu kapitały 61.046 złr. 56 ct. i 83.003 złr. 63 ct. w. a. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 82.000 złr. i 86.500 złr. w. a. na hipotece dobr Gwoździec stary, Podstaje i Gwoździec mały w powiecie kołomyjskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1885 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Stanisława hr. Dzieduszyckiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 28 marca 1885.

L. 2714. (2328 3-3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem, że na podstawie §. 63 statutów, państwu Janowi i Maryi małżonkom Jaruntowskim kapitały 121.714 złr. 81 ct. i 10.710 złr. 90 cnt. w. a. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 125.000 złr. w. a. i 11.000złr w. a. na hipotece dóbr Dziczki i Załanów w powiecie rohatyńskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1885 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc Wn. Jana i Maryą małżonków Jaruntowskich jako właścicieli tych dóbr, ażeby w przeciagu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie dnia 28 marca 1885.

Nr. 8.330| III. Towarzystwo c. k. uprzyw. (2466)



kolei żelaz. Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej

(linie austr.)

Licytacya rozmaitych przedmiotów.

Dnia 5go maja 1885 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w przedsionku dworca tutejszego c. k. uprz. kolei Lwowsko — Czerniowiecko — Jasskiej sprzedaż znalezionych przedmiotów w drodze publicznej licytacyi.

Sprzedawane będą suknie, chustki, parasole, laski kapelusze i t. p. rzeczy.

Lwów, w kwietniu 1885.

Dyrekcya ruchu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. ...